

**Synowa okradła dwa razy teścia.
Wpadła po 9 latach**

**BYŁY PIŁKARZ JAROTY
ZAGRAŁ PRZECIWKO BARCELONIE**

GAZETA Jarocińska

Nr 35 (1194) 30 sierpnia 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

**Święto pomidora
w Kotlinie**

► s. 3m

**Ostatnia szansa
na dobre nagrody**

► s. 3m

Zawalił się dom

► Starsze małżeństwo pozostało bez dachu nad głową po tym, jak zawalił się ich dom. Najprawdopodobniej podczas prac ziemnych naruszono konstrukcję budynku.

► s. 6



► JAROCIN

**KARNETY,
FAŁSZERSTWA
I KOMBINUJĄCE
NAUCZYCIELKI**

► s. 7

► ŻERKÓW

**Radny
zatrzymany
przez policję**

► s. 5

► JAROCIN

**NIK SKONTROLOWAŁ
SCHRONISKO
DLA ZWIERZĄT
W RADLINIE I ZNALAZŁ
NIEPRAWIDŁOWOŚCI.
- MAM TO W D...!
- ODPOWIADA SZEFOWA
JAROCIŃSKIEGO TOZ-U.**

► s. 11

► NOWE MIASTO

„Berek” z bezdomnymi

► - Zanieczyszczają posesję. Obojętnie o której porze dnia i nocy, jak są w stanie chodzić, idą do sąsiadów, domagają się jedzenia. Zalatwiają potrzeby fizjologiczne nie patrząc, czy ktoś patrzy, w negliżu potrafią spacerować, ognisko rozpalić - opowiada o zwyczajach bezdomnych Krzysztof Adamiak, komendant Straży Miejskiej w Jarocinie.

JAK ŻYJĄ BEZDOMNI
I JAKI PROBLEM MAJĄ Z NIMI SĄSIEDZI ?

► CZYTAJ NA STR. 2-3



**Jaki majątek
wpisali radni?**

► s. 8

► PRAWNIK RADZI

**Grozi mi
egzekucja
komornicza
za długi mojej
byłej żony**

► s. 6

Do czego może służyć „aktywna” piana?

Sukces odtrąbiono w poniedziałek. W obecności kilku miłośników jazdy na rowerach bez hamulców ogłoszono oficjalnie, że miejska spółka ZUK zbuduje myjnię samochodową wraz ze skateparkiem. Na jednej z najbardziej atrakcyjnych parceli w Jarocinie pan prezes Pluta ze swoimi współpracownikami ma zamiar pobudować takie urządzenia jak rampa, bank (nie mylić z instytucją finansową), półtura (tym razem nie chodzi o wyposażenie klubu go-go), rail czy piramida albo coś, co jest mi kompletnie nieznane, a występuje pod nazwą grindbox. Dla uatrakcyjnienia okolicy i poprawienia wrażeń architektonicznych w śródmieściu ma też tam powstać myjnia samochodowa. Ta precyzyjna koncepcja zyskała wielu orędowników, w tym urzędników samorządowych oraz bankowych, którzy przyznali na ten cel kredyt finansowany w ramach mechanizmu Jessica. W tym miejscu warto byłoby sobie odpowiedzieć na pytanie: czym jeszcze można zohydzić wygląd



PIOTR PIOTROWICZ
wydawca „Gazety Jarocińskiej”

miasta i co bardziej głupiego da się wymyślić?

Po raz kolejny spółka komunalna realizuje przedsięwzięcie, które powinno być domeną prywatnej inicjatywy lokalnych przedsiębiorców. Po hotelu, hali targowej, przyszedł czas na myjnię. Czekam na dalsze pomysły rodem ze sfery samorządowej. Wszyscy przecież wiedzą, że inwencja urzędników jest ogromna, a publiczne pieniądze na podobne wymysły wydaje się tak nieskomplikowanie.

Miasta szukają koncepcji, jak przyciągnąć do siebie turystów. Nie wątpię, że wycieczki z całej Polski zechcą zobaczyć ten najnowszy i niezmiernie nowatorski pomysł na promocję Jarocina - myjnia samochodowa w centrum miasta. Już sobie wyobrażam tłumy, które zechcą się fotografować na tle myjni i ta szeroka oferta - zdjęcie na tle aktywnej piany albo gustowna fotografia z płynnym woskiem czy hitowe ujęcie - grupowa fotka z rozwianymi włosami w czasie suszenia.

JAROCIN ► JEDNA MELINA ZAMKNIĘTA, ZNAJDĄ INNĄ

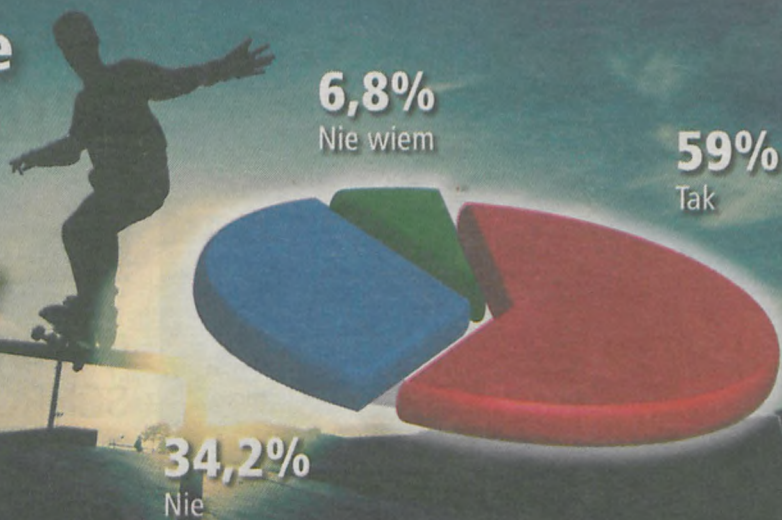
„Berek”

► - Zanieczyszczają posesje. Obojętnie o której porze dnia i nocy, jak są w stanie chodzić, idą do sąsiadów, domagają się jedzenia. Załatwiają potrzeby fizjologiczne nie patrząc, czy ktoś patrzy, w negliżu potrafią spacerować, ognisko rozpałić - opowiada o zwyczajach bezdomnych Krzysztof Adamiak, komendant Straży Miejskiej w Jarocinie. Jego zdaniem, jedynym sposobem na rozwiązanie problemu „meliniarzy” jest ich ubezwłasnowolnienie i terapia w zamkniętym zakładzie.



NASZE SONDY

Czy w Jarocinie potrzebny jest skatepark?



Oddano 675 głosów

PLOTKI



CZY PISMO NA PEWNO WPŁYNĘŁO?

- Czy wpłynęło pismo na temat odbioru i o ponowne przeanalizowanie śmieci z komentarza z parafii Nosków? - zapytał na sesji Rady Gminy Jaraczewo Edmund Kowalczyk. - Widzę, że pan radny Kowalczyk jest bardzo dobrze zorientowany. Nie wiem, czy nie był współautorem tego pisma łącznie z proboszczem z Noskowa. Takie pismo wpłynęło wczoraj - powiedział zastępca wójta. - Nie jestem w radzie parafialnej - odparł radny. - To skąd pan wie o tym piśmie? - dociekał Stanisław Andrzejczak. Radny z Noskowa jedynie wzruszył ramionami.

DYREKTORKA POD SPECJALNĄ OCHRONĄ

Nowa dyrektorka Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Żerkowie Maria Zukier spotkała się z radnymi. Na koniec poważnej dyskusji, głos zabrał radny Wincenty Bogaczyk z Bieździadowa. - A teraz tak pół żartem, pół serio. Waszak (poprzedni dyrektor GZEAS-u - przyp. red.) był z Żerkowa. Obecna pani dyrektor pochodzi z Bieździadowa. Więc biada, jak mi nalatywać będziecie. Pamiętajcie - pogroził Bogaczyk.



RADNA ROZMAWIA I NIE UWAŻA NA SESJI

Radna Marzena Michalak - Piękna rzadko zabiera głos na sesjach Rady Miejskiej w Jarocinie. To dziwne, bo wystarczy popatrzeć na członkinię SLD, by się przekonać, że mówić lubi. W trakcie nudnawej, trwającej ponad pięć minut tyrawy wiceburmistrza Kostki na temat obligacji, jego partyjna koleżanka próbowała zająć rozmową siedzącą naprzeciw Lidii Czechak. Pogaducha trwała w najlepsze, kiedy zauważyła to przewodnicząca rady Lechosława Dębska. Emerytowana nauczycielka musiała przywołać do porządku młodą koleżankę po fachu w iście szkolnym tonie. - Pani radna, proszę o uwagę - skarciła radną przewodnicząca. Michalak-Piękna na poły poirytowana, na poły zawstydzona, zaprzestała rozmów. Ale tylko na moment. Po chwili rozejrzała się dookoła, opuściła lekko głowę i już znad stołu dokończyła, co chciała powiedzieć.



z bezdomnymi

KOMENTARZE NA



Ulica Matejki w Jarocinie. Po obu stronach domy jednorodzinne. Jedne nowsze, inne starsze, ale wszystkie schludne, z zadbanymi ogródkami. Tylko jeden zwraca na siebie szczególną uwagę. Dosłownie się sypie, a otoczenie zarosły gęste chaszczce.

- Mieszkało tu takie małżeństwo. Porządni ludzie, on dentysta, ona nauczycielka. Byli bezdzietni. Gdy zmarli, ustawiła się długa kolejka spadkobierców. Nie mogą się dogadać między sobą i tak to wygląda, jak wygląda, nikt nad tym nie ma kontroli - opowiada starszy mieszkaniec tej części Jarocina. Ściany domu są mocno popękane, nawet laik widzi, że konstrukcja może się zawalić.

Zimą wprowadzili się tu bezdomni i mieszkają do dzisiaj. Często podejmują „gości”. Podczas festiwalu zrobili imprezę z kumplami z innych melin, nie tylko jarocińskich. Stali się uciążliwi dla sąsiadów z ulicy Matejki.

Głód alkoholowy ponad wszystko

- Był czas, że straż miejska tu przyjeżdżała po kilka razy dziennie. Pierwszy raz interweniowałam, jak zaczęli wchodzić na posesję. Chcieli, żeby im dać jeść i to w bardzo późnych godzinach wieczornych. Dzwonili tak długo, aż nie podeszłam do drzwi - przypomina sobie kobieta mieszkająca płot w płot z bezdomnymi. - Straż miejska zawsze przyjedzie, ale co oni mogą poradzić. Co wyproszą tę zgraję, to oni gdzieś się schowają i wrócą, jak ucichnie. Czuję się cały czas zagrożona, bo głód alkoholowy jest jednak ponad wszystko. Jak budzę się w nocy i słyszę ich rozmowy, to nie wiem, czy są po swojej stronie płotu, czy już na moim podwórku - tłumaczy kobieta.

Intruzów obserwują bacznie także inni sąsiedzi. - Oni ledwo chodzą. Wieczorem w pewnym momencie zasypiają, bo są tacy zamroczeni. Budzą się w nocy, jak już trochę wytrzeźwieją. Chciałoby się pić, ale nie ma co, bo to już jest przecież noc i wtedy w stosunku do siebie stają się agresywni, krzyczą, przeklinają, pomstują - relacjonuje mężczyzna około 50-ty.

15 lat biegania za bezdomnymi

Strażnicy miejsca znają na pamięć imiona i nazwiska bezdomnych, wiedzą, skąd pochodzą, znają ich historie. Bo temat „meneli” powraca na komendę jak bumerang.

- Tyle razy już byli w najróżniejszych zakładach, nawet psychiatrycznych i efekt tego żaden - mówi Krzysztof Adamiak, komendant Straży Miejskiej w Jarocinie. Ma radykalne spojrzenie na problem. - Trzeba by wszcząć postępowanie o ubezwłasnowolnienie i skierować na leczenie do zamkniętego zakładu - wyrokuje (rozmowa z komendantem poniżej).

Melina zlikwidowana w kilka dni

W ubiegłym tygodniu miarka się przebrała. Do akcji wkroczyły kolejne służby: prokuratura, policja oraz nadzór budowlany. Najbardziej skuteczny okazał się... nadzór. Po kontroli przeprowadzonej w miniony wtorek przez inspektorów stwierdzono m.in.: „ślady dewastacyjnego sposobu użytkowania przez osoby postronne (...) mocz, kał, resztki pokarmu. Pozostawienie obiektu w obecnym stanie może powodować dalszą dewastację, która może doprowadzić do zawalenia.

Jeden ze współwłaścicieli, mieszkaniec Katowic, uczestniczył w kontroli. Nadzór zobowiązał go do zabezpieczenia budynku przed intruzami. Poza tym wszczął z urzędu postępowanie. Współwłaściciele będą musieli postanowić, czy budynek zostanie wyremontowany, czy rozebrany.

Znaleźli nową „melinę”?

W środę okna i drzwi domu przy Matejki były już zabite deskami. Na elewacji wywieszono tabliczki „wstęp wzbroniony, budynek grozi zawaleniem”. Jeden z bezdomnych za bardzo się tym nie przejął. Spał na werandzie, przykryty wykładziną.

W czwartek wieczorem na miejscu spotkał się Jana Bartkowiaka. Znał się z dawnymi właścicielami i co jakiś czas zaglądał na tę posesję. Nieraz rozmawiał z bezdomnymi. - Dobrze, że się za nich wzięli, bo co ja się tu namęczyłem

z nimi... Sprawdzalem ich, bo wiecznie pijani, papierosy palili. Ostrzegałem, że spłoną żywcem i odbierałem im papierosy. Dzięki Bogu, że to się skończyło - mówi mężczyzna.

Jak tłumaczy, nie bał się, bo jako były kurator sądowy „miał już rutynę z takimi asami”. - Oni piją denaturat. To jest alkohol skrajny, krew jest nasączona. Dla nich już wyjścia nie ma. Jeden, taki mały, był dosyć bystry, jeszcze ten umysł nie taki spity. A ten starszy bardzo mało mówił, pod sześćdziesiątkę ma na pewno. Mają świadomość, ale bardzo ograniczoną. Ich wypowiedzi są ograniczone - ocenia były kurator. Gdzie jego zdaniem udali się byli już „lokatorzy”? - Znaleźli nową melinę. Widziałem, że przy wieży ciśnienia jest opuszczony budynek. Może tam?

PIOTR IGNASIAK

KOMENTARZ

Co zrobić z bezdomnymi, żeby nie byli uciążliwi dla reszty społeczeństwa? Grają na nosach przeróżnym służbom, ale stoją jakby ponad prawem. Bezradni wobec nich są np. pracownicy socjalni z ośrodka pomocy społecznej. Straż miejska może jedynie bawić się z nimi w „berka”. Policja też niewiele wskóra, dopóki nie znajdzie się właściciel pustostanu i nie zgłosi włamanie do budynku. Mandatu taki „wolny strzelec” nie zapłaci, a już na pewno nie odrobi. Na najważniejsze, czyli truciznę w płynie, a ewentualnie na zapchanie czymś żołądka, wyżebrze w centrum miasta. Wyruszy tam, jak tylko będzie mógł przejść więcej niż 100 metrów. Po drodze tu nasra, tam nasika.

Kto odnalazł się w tułaczce, najczęściej wcale nie chce z niej wyjść. Bo egzystencja, jaką wybrał, ma swoją wielką zaletę: nawet bez pracy, prądu, wody i mydła, dowodu osobistego oraz wstydu można żyć jak król. Tylko jakie to królestwo?

PIOTR IGNASIAK

OGŁOSZENIE

Piją błękitny płyn, żyją i nie chorują

► Rozmowa z Krzysztofem Adamiakiem, komendantem Straży Miejskiej w Jarocinie

Jest pewien dom przy ul. Matejki w Jarocinie...

Wiem, o który chodzi.

Mieszka tam ekipa z Domu Kolejarza, który rozebrano?

Różnie. Część składu tej ekipy to jest stara gwardia, kilkunastoletnia już. Cały czas spożywają błękitny płyn i żyją, i nie chorują. Przychodzi strażnik, wyprasza ich, oni wracają po kwadransie. Taka zabawa w kotka i myszkę. Tak to wygląda?

Tak jest. Bo prawnie, to my możemy im... Nic nie możemy. Zresztą nikt nie może. Tyle razy już byli w najróżniejszych zakładach, nawet psychiatrycznych i efekt tego żaden. Ktoś mógłby przecież zgłosić włamanie do tej rudery?

Ale jak się zgłasza włamanie, to pierwsze pytanie brzmi „a co ukradli”. Właściciel jest z Katowic. Został poinformowany. Właściciel, to to jest jeden ze współwłaścicieli. Wszystkich, którzy coś z tego by chcieli mieć, jest chyba z 17.

Poinformowałem prokuraturę, że od wielu lat ci ludzie się zachowują w sposób, który bezpośrednio zagraża ich życiu. Poinformowałem nadzór budowlany, że ten budynek

grozi zawaleniem. Poinformowałem dzielnicowego. Prokuratura po moim piśmie poinformowała nadzór i policję. I mnie poinformowała, że ich poinformowała. I to tyle. Udało się zlikwidować jakąś melinę w ostatnich latach?

Jeżeli jest właściciel, to nie ma większych problemów. Przeważnie są to jednak budynki do rozbiórki, opuszczone. Ci bezdomni nic nie chcą. Ale zanieczyszczają posesję, obojętnie o której porze dnia i nocy, jak są w stanie chodzić, idą do sąsiadów, domagają się jedzenia, załatwiają potrzeby fizjologiczne nie patrząc, czy ktoś patrzy, w neglizmu potrafią spacerować, ognisko rozpalić. To są ludzie, którzy mają własny świat, są po prostu zdegenerowani, nie umieją już normalnie żyć. Miewają przebliski, ale po tydzień, dwa. Jeden był nawet podpalony i jakoś to przeszedł. Jak przyjdzie lżejszy okres, to hulaj duszą, piekła nie ma.

Bywają agresywni?

Nie. Jak mogą być agresywni, jak sami ze sobą mają problem, żeby się ruszyć?

Współpracujecie w sprawach bezdomnych z opieką społeczną?

Oczywiście. Ale powiedzmy, że zawieziemy

ich do szpitala. Tam zostaną umyć i następnie przewiezieni do schroniska brata Alberta w Pleszewie albo do Dębna. My ich zawozimy o 11.00, a oni o 13.00 są już w Jarocinie. I tak bawimy się w ciuciubabkę już piętnaście lat w niektórych przypadkach. Nie ma rady?

No nie ma, po prostu nie ma rady. Trzeba by wszcząć postępowanie o ubezwłasnowolnienie i skierować na leczenie do zamkniętego zakładu. Do tego musi być psycholog, specjaliści, cuda. Ale na końcu sąd musi wskazać miejsce, w którym ma się go umieścić. A z tymi miejscami też jest problem. Był jeden taki pan w Jarocinie... chodził ze stomią po parku, biegł nago po Witaszycach itd. Po dwóch latach postępowania został ubezwłasnowolniony. Przez pół roku sąd nie wskazał miejsca zamknięcia, no i skończył w Lenartowicach na asfalcie. Tir go potrafił.



Rozmawiał
PIOTR IGNASIAK

DOŁĄCZ DO NAS!

JAROCIŃSKI KLUB SPORTOWY PIRANIA

NAUKI ORAZ DOSKONALENIA PŁYWANIA DLA DZIECI, MŁODZIEŻY I DOROSŁYCH

• ATRAKCYJNE CENY • NABÓR PROWADZIMY OD WRZEŚNIA PRZEZ CAŁY ROK SZKOLNY

Oferujemy:

- wykwalifikowaną i doświadczoną kadrę trenerską
- zajęcia w małych grupach
- nowoczesny system szkolenia
- możliwość dopasowania godzin zajęć do potrzeb uczestników
- nieodpłatne zajęcia uzupełniające, dzięki którym każda nieobecność można odrobić
- możliwość udziału w zawodach pływackich (Liga Piranii)
- organizację letnich obozów sportowo-rekreacyjnych

Szczegółowe informacje pod nr tel. 504 159 508 lub 601 919 831
e-mail: piraniajarocin@gmail.com, www.piraniajarocin.pl

► WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali z promilami

► W niedzielę w nocy na ul. Wrocławskiej w Jarocinie zatrzymano Mirosława Ł. z gm. Jarocin. Kierowca fiata cinquecento miał 2 promile alkoholu w organizmie.

► 2,4 promila wykazało badanie u Krzysztofa Ł. z powiatu krotoszyńskiego. Motorowzysta wpadł 24 sierpnia na ul. Koźmińskiej w Rusku. W czasie kontroli okazało się, że ma sądowy zakaz kierowania tego typu pojazdami.

► 23 sierpnia na ul. Polnej w Kotlinie skontrolowano Roberta R. Kierowca mazdy nadmuchał 0,5 promila alkoholu.

► Tego samego dnia na ul. Powstańców Wielkopolskich w Wilkowie sprawdzono Zenona S. z gm. Jarocin. Rowerzysta miał 1 promil alkoholu w organizmie.

► Trzech nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego zatrzymała policja 19 sierpnia.

► Na ul. Karwowskiego w Jarocinie wpadł Krzysztof B. z gm. Jarocin. Rowerzysta nadmuchał 0,9 promila alkoholu.

► 2,8 promila miał Piotr D. z gminy Jarocin. W takim stanie jechał oplem vectra. Został sprawdzony na ul. Wybudowanej w Jarocinie.

► Również 2,8 promila nadmuchał Maciej K. z gm. Jarocin. Pijanego rowerzystę zatrzymano na ul. Leśnej w Cielczy. (era)

Auto wjechało pod pociąg

W poniedziałek po południu na niestrzeżonym przejeździe kolejowym na ul. Dworcowej w Golinie doszło do kolizji. Opel astra wjechał na tory i został zahaczony przez nadjeżdżający pociąg osobowy - Młoda dziewczyna jechała z rodzicami. Wielki huk był, ale im się nic nie stało - relacjonuje świadek zdarzenia. Jedna osoba doznała lekkich obrażeń.

To druga kolizja, do której doszło na tym przejeździe podczas wakacji. (igi)



Strażacy zepchnęli uszkodzonego opła w bezpieczne miejsce

Mąż pije i bije. Nikt tego nie zgłasza

Jarocińskie statystyki od lat są podobne. Ponad połowę ofiar stanowią kobiety, a około 30% - dzieci. Sprawcami są prawie wyłącznie mężczyźni - większość pod wpływem alkoholu. Choć ofiary częściej niż kiedyś zgłaszają się na policję lub do organizacji udzielających pomoc, to wciąż wiele dramatów rozgrywa się w ciszy czterech ścian. - Wiele razy przychodzą do mnie rodzice i mówią: „Wie pani, w domu jest źle, mąż bije, pije, dlatego dziecko się nie uczy”. Ja odpowiadam, żeby to zgłosiła, ale ona się boi, że będzie jeszcze gorzej - mówi wieloletnia pracownica szkoły. - Sąsiedzi wiedzą i nie ingerują. Mówią: „Oni się pogodzą, a nas wyzwą. Po co mam reagować? Żeby mi szyby wybili w samochodzie?”. Ludzie się boją, uważam, że to źle. Gdybyśmy reagowali, to myślę, że sytuacja wyglądałaby lepiej - dodaje.

Jak wyglądają jarocińskie statystyki dotyczące przemocy domowej? Gdzie jej ofiary mogą szukać pomocy? Odpowiedzi na te pytania oraz wstrząsający wywiad z pracownicą jednej ze szkół na terenie Ziemi Jarocińskiej - w przyszłym numerze „Gazety Jarocińskiej”. (kg)

► ZGUBIŁ JĄ ALKOHOL

Synowa okradła dwa razy teścia. Wpadła po 9 latach

► Dwa razy okradła teścia. Wymyśliła napad. Zapewniła sobie doskonałe alibi, ale zgubił ją alkohol. Po pijaku wykrzyczała, że popełniła dwa przestępstwa - tak zakończyła się sprawa sprzed 9 lat.

Wszystko wskazywało na to, że 36-letnia mieszkanka gminy Jaraczewo nigdy nie odpowie za swoje wyczyny. Przestępstwa, których się dopuściła, miały miejsce w Łobzie w 2004 roku. W lutym nieznany sprawca skradł z samochodu, zaparkowanego w garażu, wówczas 50-letniego mieszkańca tej miejscowości, portfel z pieniędzmi oraz dokumentami. - Podczas tego zdarzenia napadnięta i pobita miała zostać synowa poszkodowanego. Dwa miesiące później

nieznany sprawca włamał się do domu 50-latka i po splądrowaniu mieszkania zabrał z niego 500 zł. Pomimo wyłożonej pracy funkcjonariuszy, nie udało się wówczas wykryć sprawcy tych przestępstw - opisuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Nie podejrzewano synowej poszkodowanego, bo posiadała klucze do jego domu, a w dniu włamania miała przebywać z dzieckiem w Jarocinie.

Przełomowe w spra-

10 lat

MUSI MINAĆ, ABY PRZEDAWNIO SIĘ PRZESTĘPSTWO KRADZIEŻY

wie okazały się wydarzenia z czerwca tego roku. Mąż 36-latki wezwał policję, bo ta była pijana i awanturowała się w domu. Funkcjonariusze pouczyli awanturkiczkę. - Po interwencji, w obecności teścia, kobieta

miała powiedzieć, że dawno temu zabrała mu pieniądze, ale teraz nic już jej nie może zrobić - opowiada rzeczniczka policji. Kilka dni później 36-latka wyjechała i zerwała kontakt z rodziną. 25 lipca okradziony mieszkaniec Łobza przyszedł do jarocińskiej komendy i opowiedział funkcjonariuszom o wyznaniach synowej.

Kryminalni powrócili do sprawy sprzed 9 lat. Ustalili, że złodziejka przebywa w Gnieźnie. Na komendę w Jarocinie

przywiózł ją mąż. - Kłucowymi w rozwiązaniu tej sprawy były zeznania kobiety. Pewna, że sprawa uległa już przedawnieniu, dokładnie opowiedziała policjantom, jak sfingowała napaść na siebie obok garażu i jak dokonała włamania do domu. Po skradzeniu pieniędzy zabrała dziecko i szybko pojechała do Jarocina, skąd wróciła razem z teściową - opowiada funkcjonariuszka policji. Podejrzana usłyszała zarzuty kradzieży i kradzieży z włamaniem. (era)

Zderzenie trzech aut. Kobieta w ciąży w szpitalu

Kobieta w ciąży ucierpiała w niedzielnym wypadku, który wydarzył się w Witaszycach.

Do kraksy doszło w niedzielę wieczorem na krajowej „11”. - Kierujący seatem ibiza zaczął zwalniać przed zakrętem, a jadąca za nim ciężarówka cysterne volvo nie wyhamowała i uderzyła w tył auta - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Z uszkodzonej chłodnicy tira wyciekł płyn. Na płamę na jezdni najechało jadące od Jarocina BMW. Kierowca samochodu wpadł w poślizg i zatrzymał się w przydrożnym rowie.

Do szpitala z ogólnymi potłuczeniami ciała przewieziono pasażerkę seata. Kobieta pozostała na specjalistycznych badaniach, ponieważ była w ciąży.

Na szczęście nie doszło do rozszczelnienia cysterny przewożącej 15 ton benzyny i 18 ton ropy. (era)



Fot. Adam Majewski

► WYPADEK NA PRZEJEŹDZIE KOLEJOWYM W RADLINIE

Motocyklista na torowisku



Fot. Beata Niewiadomska

Wsiadł na motor po alkoholu i zatrzymał się na torowisku.

Tak zakończyła się sobotnia przejażdżka dla 25-letniego motocyklisty z gminy Jarocin. Patryk G. wsiadł na suzuki. Jednoślądem jechał od Radlińca. Na przejeździe kolejowym w Radlinie pojechał prosto zamiast skręcić tak jak prowadziła droga i przewrócił się na torowisku. Poszkodowany trafił do szpitala w Jarocinie.

- Mężczyźnie została pobrana krew do badań na obecność alkoholu w organi-

zmie, ponieważ jego stan nie pozwalał na przeprowadzenie badania alkoestem. Wstępne badanie wykonane na miejscu zdarzenia urzędzeniem AlcoBlow wykazało wynik pozytywny, co świadczyło, że mężczyzna miał alkohol w organizmie - relacjonuje sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Dopiero wyniki analizy krwi pozwolą na ustalenie stężenia alkoholu w organizmie motocyklisty. (era)

▶ SĄSIEDZKA WOJNA W DOBIESZCZYŹNIE

Radny Jan Barański z Dobieszczyzny został zatrzymany przez policję po tym, jak sąsiad oskarżył go o kradzież wiertarki, „gumówki” i kluczy. Funkcjonariusze przeszukali posesję radnego. Nic jednak nie znaleźli. Ale zabrali go na komendę. Przesłuchali i po kilku godzinach wypuścili. Barański mówiąc o całym zdarzeniu i o sąsiedzie, który go oskarżył, stwierdza stanowczo: - *Jak wojna, to wojna.*

Ja zatrzymałem Grzegorka

Konflikt między Janem Barańskim a Markiem Grzegorkiem trwa od chwili, kiedy Grzegorkowie cztery lata temu przyprowadzili się do Dobieszczyzny. - *Gmina nikogo się nie pytała, tylko go tu wprowadzili i już* - stwierdza Barański. - *Ja wcześniej rano wyjeżdżam do pracy, wracam późno, ale wszystko jest na mnie, bo ja jestem tu obcy* - skarży się Grzegorek. Obie strony próbują udowodnić swoje racje i pokazać, kto jest ważniejszy. - *Barański chce pokazać co to radny* - mówi jeden. - *Grzegorek chce rządzić całą wsią i wszędzie się panoszy* - uważa drugi.

Grzegorkowie z trójką dzieci mieszkają w czworaku, który sąsiaduje z posesją Barańskiego. - *Oni dostali to mieszkanie - pokój z kuchnią pod warunkiem, że sami je wyremontują. I to zrobili. Z tego, co mi wiadomo, wydzielili nawet łazienkę* - mówi Dorota Sieradzka, specjalista ds. gospodarki komunalnej Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie. W lipcu w czworaku zwolniło się jedno z sąsiadujących z mieszkaniem Grzegorków pomieszczeń. Rodzina złożyła wniosek o przydzielenie im tego lokalu. Jan Barański miał jednak inny pomysł na zasiedlenie pomieszczenia. - *Mamy w Dobieszczyźnie osobę bezdomną* - mówi o mężczyźnie, który tak naprawdę ma gdzie mieszkać, ale nie jest nigdzie zameldowany. - *Ja powiedziałem do burmistrza: on dostanie to mieszkanie i wy go tam zameldujecie* - relacjonuje Barański. - *Bo oni się boją Grzegorka, a ja się go nie boję i sobie nie pozwolę. Jak zostałem radnym powiedziałem: tak nie będzie. Stop. Bo kto w Dobieszczyźnie jest ważny i mieszka, tylko Grzegorek? Nie ma radnego, sołtysa, mieszkańców? I ja się nie chwale, ale to ja zatrzymałem Grzegorka. I od tego czasu on się mści* - twierdzi radny.

Barański wszedł na podwórze „jak świnia”

Decyzja o tym, kto dostanie zwolniony lokal w czworaku nie została jeszcze podjęta. A konflikt sąsiedzki narasta. Doszło do tego, że 14 sierpnia Marek Grzegorek oskarżył Jana Barańskiego o kradzież. - *We wtorek już się to zaczęło dziać* - relacjonuje

Radny zatrzymany przez policję



Radny Jan Barański opowiada o rewizji, którą przeprowadziła u niego policja. - *Ja mówię: proszę bardzo. Wszędzie zaglądali: do pokoju, kuchni, na górę. Mówię do nich jeszcze: tu nie byliście. I prowadzę ich na podwórze, do stodoły. I nic nie znaleźli*

Grzegorek. - *Przyszedł na podwórze i chodził wszędzie bez pozwolenia. On twierdzi, że jeśli to jest gminny teren, a on jest radnym, to ma takie prawo. Niedługo dojdzie do tego, że do łóżka mojej żony wejdzie. Pani, ja takiego, to wie pani, gdzie ja noszę? Pod podeszwą* - mówi oburzony. - *Ale dobra. Nie robiłem żadnych problemów. W środę przyszedł znowu i wszedł, jak świnia, bez pytania. Ja przyjechałem z pracy, wszedłem do garażu i stwierdziłem, że nie ma moich narzędzi, a tylko on z obcych był na po-*

dwórzu. Więc zgłosiłem to na policję, bo ja sobie nie pozwolę - mówi mężczyzna. Jego zdaniem funkcjonariusze niczego nie znaleźli u Barańskiego, ponieważ od momentu, kiedy radny był u niego na podwórzu a jego powrotem z pracy i zgłoszeniem, minęło wystarczająco dużo czasu, żeby zdążyć dobrze ukryć skradzione przedmioty. Z kolei Barański twierdzi, że Grzegorek sam schował narzędzia i potem zgłosił kradzież, żeby się zemścić. - *Ja policji na wszystko pozwoliłem. Mówię: proszę bardzo, szukaj-*

cie. I nic nie znaleźli. Ja myślę, że Grzegorek to wszystko gdzieś wywiózł - uważa radny.

Po zgłoszeniu kradzieży i wskazaniu podejrzanego policja dokonała rewizji, a następnie przesłuchała radnego w charakterze świadka. - *W tej chwili trwają czynności pod nadzorem prokuratury, które mają na celu wykrycie sprawcy kradzieży* - wyjaśnia sierż. sztab. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Jeden wart drugiego

Sąsiedzi mają podzielone zdanie na temat konfliktu radnego z Markiem Grzegorkiem. - *Tu nie dojdzie się do ładu. Najlepiej się nie wtrącać* - stwierdza jeden z mieszkańców Dobieszczyzny. - *Ja powiem tylko, że trafiła kosa na kamień i jeden wart jest drugiego* - dodaje. Z kolei sąsiadka Grzegorków skarży się na spore uciążliwości ze strony ojca rodziny. - *Tu od początku wszystko było pod wszelką krytyką. Ale ja nie chodziłam i nie skarżyłam się* - mówi. - *Na złość mi robił, sprzeciwiał się. Z nim nie można normalnie rozmawiać, on zaraz kopie i bije. Ja się go boję. Jest nie do zniesienia* - dodaje. Natomiast kobieta, która przyjechała do sklepu rowerem, mówi, że rodzina Grzegorków to spokojni ludzie. - *Starają się. On pracuje na rodzinę. Mają dzieci, a to mieszkanie jest takie małe. Nie ma się co dziwić, że chcieliby sobie powiększyć.*

Pozytywne zdanie o rodzinie Grzegorków mają też żerkowskie urzędniczki - Dorota Sieradzka z gospodarki komunalnej i Czesława Grodzka z pomocy społecznej. - *Korzystają z naszej pomocy* - informuje, kierowniczką Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Żerkowie. - *Mają trójkę dzieci. Ojciec stara się pracować. Matka też podejmuje zatrudnienie. Może z racji tego, że ma dzieci, są to zajęcia dorywcze, ale w każdym razie oboje na tyle, na ile potrafią, dbają o rodzinę. Może nie jest to wszystko wzorowe, ale ja nie widzę zagrożenia* - twierdzi szefowa MGOPS-u.

Konfliktu ciąg dalszy nastąpi

Burmistrz Jacek Jędraszczyk przyznaje, że wie o konflikcie radnego z sąsiadem. - *Ale o interwencji policji słyszę po raz pierwszy. Nie mam pojęcia, o co im poszło* - twierdzi. - *Ja wiem, że radny ma tam jakieś typy, jeśli chodzi o ten wolny lokal, ale co z tego. Ludzie mieszkają, a że jemu się ktoś nie podoba, to ja mam go wyprowadzić? Ale dokąd? Gdzieś muszą mieszkać* - argumentuje burmistrz. Jędraszczyk przyznaje, że wolne pomieszczenie w czworaku zostanie przyznane osobie, którą wskazał radny Barański. - *A rodzina Grzegorków dostanie pokój na poddaszu* - zapowiada.

To nie koniec konfliktu w Dobieszczyźnie. Marek Grzegorek uprzedza, że ma jeszcze kilka spraw, które zamierza wytoczyć przeciwko radnemu Barańskiemu. - *Ja na razie w to nie wnikam. Wniknę za jakiś miesiąc. Tam będzie inspekcja i wszystko tam będzie. Mam za dużą orientację w budownictwie drogowym i we wszystkich budownictwach, żebym czegoś nie wiedział* - tajemniczo zapowiada Grzegorek.

ANNA KONIECZNA
a.konieczna@jarocinska.pl

▶ POWIAT

Szkolenie nie miało związku z odwołaniem dyrektora

3 tysiące złotych Starostwo Powiatowe w Jarocinie zapłaciło firmie Sanduro Group z Wrocławia za szkolenie i badania pracowników Domu Pomocy Społecznej w Zakrzewie (o wynikach pisaliśmy o w poprzednim wydaniu). Firmę wyłoniono w trybie zamów-

wienia z wolnej ręki. „Przeprowadzone szkolenie nie miało bezpośredniego związku z rozwiązaniem umowy o pracę z panem dyrektorem Konradem Krzynowkiem” - poinformował pisemnie „Gazetę” wicestarosta Mirosław Drzazga. (nba)

▶ ŻERKÓW

Ponad pół miliona zaległości

561.951 zł

wynoszą zaległości płatników względem budżetu gminy Żerków. Od ubiegłego roku wzrosły o 34.001 zł

69.899 zł

wynoszą nadpłaty dochodów gminy (wielu podatników przy pierwszej racie płaci podatek należny na cały rok - przyp. red.)

22

dłużników dotyczą wystawione tytuły egzekucyjne

19

tytułów egzekucyjnych gmina wycofała

8

tytułów umniejszono

2

tytuły rozłożono na raty

4

tytuły odroczone

2

upomnienia na kwotę 449 zł wystawiła gmina Żerków

78

tytułów wykonawczych na kwotę 17.624 zł wystawiła gmina Żerków

(dane na koniec czerwca br.)

► KOTLIN

Topole
na trybunach

Swoje oblicze zmienia boisko gminne w Magnuszewicach. O jego naprawę wielokrotnie apelował miejscowy radny Szczepan Szymczak.



Fot. Elżbieta Rzepczyk

Trwa modernizacja trybun na boisku w Magnuszewicach

- Trwa remont trybun oraz wymiana drewnianych siedzisk. Drewno zostało wykorzystane z tegorocznych wycinek topoli. Zostało przetarte i wykorzystane na siedziska - informuje Michał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin. Naprawiono dach oraz odnowiono elewację szatni.

Zadanie wykonują robotnicy zatrudnieni w ramach prac interwencyjnych. Sekretarz gminy twierdzi, że dopiero po zakończeniu inwestycji będzie można określić wartość wykonanych prac. (era)

► KATASTROFA BUDOWLANA W MAGNUSZEWICACH

Zawalił się dom. Starsze małżeństwo bez dachu nad głową

► Starsze małżeństwo pozostało bez dachu nad głową po tym, jak zawalił się ich dom. Najprawdopodobniej podczas prac ziemnych naruszono konstrukcję budynku.



ZOBACZ FILM NA jarocinska.pl

Do katastrofy doszło w Magnuszewicach (gm. Kotlin) w poniedziałek po południu. Na terenie małej posesji prowadzono prace ziemne. W pobliżu szczytowej ściany leciwego domu wykonano wykop. - *Chcieliśmy podłączyć wodę z gminnego wodociągu do budynku gospodarczego. Jak kopaliśmy, raz się osunęło, zakończyliśmy prace i wszystko runęło* - opowiada jeden z pracujących mężczyzn. - *Nie było już co trzymać. Tutaj są same kamienie. Nie ma fundamentu* - dodaje zdenerwowany właściciel domu.

Najpierw runęła ściana szczytowa, a potem zawalił się dach. Kiedy zapadł się budynek, nikogo nie było w środku. Natychmiast wezwano służby ratunkowe. Karetka pogotowia zabrała do szpitala starszą kobietę, która zasnęła ze zdenerwowania.

Na miejscu katastrofy pojawiły się trzy zastępy straży pożarnej. - *Nasze działania polegają na odgródzeniu tego budynku, zabezpieczeniu przed osobami postronnymi oraz usunięciu wiszących elementów, które mogą stwarzać zagrożenie*

- wyjaśnia mł. bryg. Marian Tomczak, zastępca Komendanta Państwowej Straży Pożarnej w Jarocinie. Budynek został sprawdzony przez inspektora nadzoru budowlanego. Nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, że póki co dom nie nadaje się do zamieszkania.

Finansowe wsparcie dla starszego małżeństwa deklarują władze gminy. - *W budżecie zostanie zabezpieczona stosowna kwota na pomoc* - obiecał na miejscu zdarzenia Mirosław Paterczyk, wójt Kotlina. Twierdził, że jest już po

rozmowie z rodziną poszkodowanych, która zobowiązała się udzielić im schronienia.

Prace służb ratunkowych obserwowali mieszkańcy wioski. - *To cud, że nikt nie zginął* - komentowali gapię. Z pomocą poszkodowanym chce pośpieszyć sołtys wioski - *Zorganizujemy zbiórke. Przejdziemy przez wieś i każdy da, co może* - mówi Zbigniew Orpel.

Przyczyny katastrofy ustala grupa dochodzeniowa z policji. (era)

► JARACZEWO

Zaprosili ministra
na dożynki

Nieoficjalnie wiadomo, że Stanisław Kalemba, minister rolnictwa, został zaproszony na dożynki gminne do Noskowa. - *Ja mam do niego numer komórki, bo się poznaliśmy. Zadzwoń, może przyjdzie* - zapowiedział Edmund Kowalczyk, radny z Noskowa. (igi)

PRAWNIK
RADZI

Grozi mi egzekucja komornicza za długi mojej byłej żony

Właśnie otrzymałem zawiadomienie m. in. o zajęciu rachunku bankowego - podstawą do tej czynności jest nakaz zapłaty wydany przez e-sąd w Lublinie, o którym nie miałem zupełnie pojęcia. Mogę się tylko domyślać, że dotyczy to długów mojej byłej żony, jednak nie mam pewności. Wyprowadziłem się ze wspólnego mieszkania na krótko przed rozводом i nie mam dokładnej wiedzy co do tej kwestii. Słyszałem jedynie od znajomych, że po naszym rozstaniu popadła w finansowe kłopoty. Czy to już przesądzone, czy mam jednak jakąś szansę, aby uniknąć spłacania długów za nią?

Przede wszystkim musi Pan jak najszybciej wystąpić z zażaleniem od powołanego w dokumentach komorniczych nakazu zapłaty. Jednocześnie należy uprawdopodobnić, że nie zostały Panu doręczone skutecznie wszystkie dokumenty w sprawie i dopiero teraz, powziąwszy informację od komornika, ma Pan fizyczną możliwość, aby zabrać w tej sprawie głos. Proszę dołączyć do sprzeciwu kopię wyroku rozwodowego, dowodu osobistego, zaświadczenia z gminy o miejscu zameldowania - dokumenty te spowodują, iż sąd ponownie doręczy Panu kod dostępu do akt sprawy (który pozwoli przez internet

przejrzeć całe zgromadzone w sprawie dokumenty), tym samym winien on stwierdzić utratę mocy nakazu zapłaty, a następnie przekazać sprawę do rozpoznania sądowi właściwości ogólnej pozwanego.

Za każdym razem, jeśli będziemy mieli do czynienia z nakazami zapłaty, co do których mamy wątpliwości dotyczące ich zasadności - składajmy od nich sprzeciw. Uchybienie terminowi do jego wniesienia też nie przesądza jeszcze o naszej przegranej. Często jest tak, że firmy skupujące długi celowo wysyłają wszystkie dokumenty na poprzedni adres dłużnika lub jego

spadkobiercy. Ma to na celu uzyskanie nakazu zapłaty, który później stanowi podstawę do rozpoczęcia egzekucji. W wielu takich przypadkach po jego otrzymaniu, z obawy przed kosztami, przewlekłością postępowania czy innymi, taki błędnie wskazany dłużnik po prostu płaci wskazaną kwotę - niesłusznie. Należy pamiętać też, że dług spłacony dobrowolnie będzie zdecydowanie niższy niż ten, do którego zostaną jeszcze doliczone koszty komornicze czy zastępstwa prawnego.

Dobrze jest też wysłać informację o podjętych działaniach do komornika, od którego otrzymaliśmy zawiado-

mienie np. o wszczęciu egzekucji - wprowadzie nasze pismo nie musi być przez niego respektowane, ale w większości przypadków powoduje niepodjęcie działań egzekucyjnych. Taki efekt zawsze przyniesie dopiero informacja z sądu, która powie komornikowi, iż utracił moc nakaz zapłaty.

Reasumując, należy pamiętać, aby nigdy nie rezygnować z walki o swoje prawa. Walka ta nie zawsze musi być pracochłonna czy kosztowna, a pozwoli nam skutecznie bronić swoich praw lub tak, jak w tym przypadku - uniknąć płacenia nie swojego długu.

► BASEN W JAROCINIE OBLĘŻONY DZIĘKI WEJŚCIÓWKOM ROZDANYM PRZEZ BURMISTRZA

Nauczycielki chciały wejść na karnety dla uczniów

► Karnety na basen, które władze Jarocina zafundowały uczniom, były przy okazji prezentem dla Jarocin Sport. Pływalnia przeżyła prawdziwe oblężenie. Na darmowe bilety weszło czterokrotnie więcej osób niż odpłatnie. Zdarzały się jednak fałszerstwa i... kombinujące nauczycielki.



Tysiące osób odwiedziły jarocińskie baseny tego lata

Fot. Lidia Solowicz

► **2.838**

osób weszło na jarocińską pływalnię 21 lipca i była to najlepsza frekwencja tego lata

► **41.000**

zł dochodu przyniósł bar działający na basenie

Z danych Jarocin Sport wynika, że w tym sezonie na basen weszło już blisko 50 tys. osób. Frekwencję niewątpliwie nakręciły karnety rozdane przez władze miasta uczniom gimnazjów i podstawówek.

W końcu czerwca Biuro Promocji Gminy Jarocin - informując o prezencie burmistrza - pisało, że każdy uczeń otrzyma karnet upoważniający do 10-krotnego skorzystania z pływalni. „Z wejściówek młodzież może korzystać od 29 czerwca do 31 sierpnia. Zakup karnetów kosztował gminę 200 tys. zł” dowiedzieliśmy się z komunikatu. Na odbywającej się kilka dni później sesji opozycja wytknęła bur-

mistrzowi, że zrobił uczniom prezent, zanim w budżecie przegłosowano odpowiednie zmiany. Radni popierający władze - jak choćby Katarzyna Szymkowiak - chwalili, że to świetny pomysł. Ostatecznie, jak twierdzi prezes JS, spółka otrzymała od gminy 162.000 zł, które zapewniały 40.000 wejść. Za tę kwotę do końca ubiegłego tygodnia z basenu korzystano 38.000 razy. To ponad czterokrotnie więcej niż w przypadku biletów za normalną cenę (zobacz porównanie obok).

Jak spółka ewidencjonowała darmowe wejścia? Prezes twierdzi, że przy bramie dziurkowano każdy karnet. W mieście szybko pojawiła

się informacja, że karnet można fałtowo skopiować. - Zdarzały się takie sytuacje, ale wtedy na odwrót nie ma pieczątki szkoły, która rozprawała te dokumenty i od razu jest to wyłapane - wyjaśnia Leszek Mazurek. - Nie wszystkim podstemplowała „trójka”. Wtedy uczniowie musieli przedstawić legitymację i myśmy stawali naszą pieczęcią. Podrabiane karnety to nie jedyny problem. Szef spółki nie chce o sprawie rozmawiać, ale nam udało się dowiedzieć, że nie tylko jarocińscy uczniowie korzystali z prezentu władz miasta. - Były przypadki, że nauczycielki przychodziły i próbowały wejść na

karnet, choć nie były uprawnione - mówi „Gazecie” osoba związana ze spółką sportową i prosi o anonimowość. Niezłe dochody JS ma też z baru działającego przy basenie, który zarobił ponad 40 tys. zł. - Wydaje się, że jest słonecznie, ale

ostatnie dni ludzie mało przychodzą. Jednak ogólnie mogę stwierdzić, że jest dobrze - cieszy się prezes Mazurek. - Zaproponuję burmistrzowi, żeby niewykorzystane karnety zamienić na godzinne wejściówki do aquaparku.

(nba)

Frekwencja na basenie od 28 czerwca do 22 sierpnia

	Liczba wejść	Przychód
Bilety ulgowe	2.683	74.088 zł
Bilety normalne	8.666	
Karnety od burmistrza	38.608	162.000 zł*
Razem	49.957	236.088

*tylko gmina zapłaciła spółce za karnety dla uczniów



Fot. Bartek Nawrocki

Za 822 tys. zł Zakład Usług Komunalnych w Jarocinie wybuduje przy parkingu na ul. Św. Ducha myjnię bezdotykową i skatepark. - Jest to połączenie biznesowej części działalności spółki z tą rekreacyjno-sportową - tłumaczył burmistrz Stanisław Martuzalski na specjalnie zwołanej konferencji prasowej. Obiekt będzie kosztował ponad 250 tys. zł. Skaterzy bardzo cieszą się z inwestycji. Nie przeszkadza im nawet informacja, że w tym roku raczej

nie skorzystają z urządzeń. - Cieszymy się, że ktoś nas zauważył i to już jest pewne - powiedział Krzysztof Klim. - Pewne, jak w banku - przekonywał Martuzalski. Drugi zastępca burmistrza Mikołaj Kostka przypomniał, że inwestycja to jeden z nielicznych projektów realizowanych przez samorząd, na który udało się pozyskać pożyczkę z unijnego funduszu Jessica.

(nba)

Szerzej w kolejnym wydaniu

Na urodziny stulatki przyjechała jej 98-letnia przyjaciółka z Paryża

Izabella Lissowska-Napierała urodziła się 21 sierpnia 1913 roku w Prusinowie (gmina Żerków). Losy jej rodziny od lat związane były jednak z ośrodkiem wychowawczym w Cerekwicy Nowej. Jubilatka uczyła tam historii. W dniu 100. rocznicy urodzin w domu przy ulicy Wiosennej zaroilo się od gości. O życzeniach dla mieszkanki Jarocina

pamiętał także burmistrz Stanisław Martuzalski. Najwięcej radości jubilatce sprawiło spotkanie z mieszkającą na stałe we Francji byłą baletnicą Kseniją Tripolitową, z którą przyjaźni się od czasów nauki w gimnazjum żeńskim w Gnieźnie. Na zdjęciu pani Izabella z córką Iwoną Napierałą.

(ls)

Szerzej za tydzień



Fot. Lidia Solowicz

11 domów, dwa mieszkania, pięć działek, cztery gospodarstwa, budynek gospodarczy, garaż i szopę - wykazali w swych oświadczeniach majątkowych za 2012 rok nowomiejscy radni.

Są wśród nich rolnicy, prezes spółki handlowej, kierownik projektu wdrożeń i zasobów ludzkich, dyrektor szkoły, koordynatorka projektu, sprzedawca, leśniczy, kolejarz, właściciel firmy - elektryk, kierowca, emeryt rencista i osoba bezrobotna. Część radnych wykazuje dochody z kilku źródeł (np. wynagrodzenie za pracę kuratora sądowego lub dodatkowo w drugiej firmie), niektórzy mają - oprócz diety - pieniądze tylko z jednego źródła. W sumie w 2012 roku zarobili ponad 821 tys. zł. Najwięcej - Marek Mroziński (ponad 120 tys. zł) i Artur Borkowski (ponad 99 tys. zł). Najmniej pieniędzy znalazło się w portfelu Zofii Kędziory, która otrzymuje wyłącznie diety za pełnienie funkcji radnej i sołtysa, razem 9.200 zł.

W radzie zasiadało w ubiegłym roku 10 mężczyzn i 5 kobiet (od lipca po tym, jak rezygnację z mandatu złożył Zenon Roszyk i jego miejsce zajęła Wiesława Miśkiewicz, jest 9 mężczyzn i 6 kobiet). Oszczędności posiada 9 osób. W sumie mają prawie 180 tys. zł. Najwięcej wykazuje trzech radnych: Artur Borkowski (66 tys. zł), Zenon Wojciechowski (44 tys. zł) i Marek Mroziński (40 tys. zł). Dwoje radnych - Zofia Kędzióra oraz Jacek Nyczke - posiada papiery wartościowe.

311.307,17 zł - tyle natomiast wynosi kwota zaciągniętych kredytów i pożyczek: na remont i rozbudowę domu, na zakup działek, samochodów i - w jednym przypadku - na studia. 10 radnych nie ma żadnego kredytu, dwóch ma - dwa, trzech - jeden. Wśród pięciu osób, które mają jakieś pożyczki, jest czterech mężczyzn i jedna kobieta.

Jeżdżą w większości samochodami, które mają od 1 roku do 14 lat. 7 osób - Marek Banaszak, Zenon Wojciechowski, Juliusz Twardowski, Julia Rzepka, Wincenty Pawelczyk, Agnieszka Ławniczak i Mariusz Paszek - nie ma samochodu, którego wartość byłaby wyższa niż 10 tys. zł. Wykazało go natomiast 8 radnych - Ewa Andrzejewska, Zenon Roszyk, Jacek Nyczke, Alicja Kryszak, Zofia Kędzióra, Janusz Janicki, Artur Borkowski i Marek Mroziński. Ten ostatni ma trzy auta.

Dwóch radnych posiada ciągniki rolnicze - jedna z maszyn pracujących w gospodarstwie jest już dość wiekowa - ma 40 lat.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK

NOWE MIASTO

Od szopy do papierów wartościowych

► Komu udało się zaoszczędzić najwięcej?

	na początku kadencji w 2010 roku	na koniec 2012 roku
Marek Banaszak	500 zł	2.035 zł
Mariusz Paszek	0 zł	5.500 zł
Ewa Andrzejewska	4.999 zł	9.679 zł
Marek Mroziński	10.000 zł	40.000 zł
Artur Borkowski	12.291 zł	66.369 zł

10 spośród 15 radnych nie ma żadnego kredytu

6 radnych - wśród nich trzy kobiety i trzech mężczyzn - nie ma żadnych oszczędności

3 radnych nie ma ani domu, ani mieszkania

40 lat wynosi różnica wieku między najstarszym a najmłodszym radnym nowomiejskim. Wincenty Pawelczyk ma 67 lat, Mariusz Paszek - 27 lat

CO MIELI RADNI GMINY NOWE MIASTO W 2012 ROKU*

► EWA ANDRZEJEWSKA

oszczędności: 16.099,12 zł
nieruchomości: działka 1,05 ha o wartości 29.268,30 zł, działka 1,80 ha o wartości 48.714,30 zł
dochody: z tytułu pełnienia funkcji prezesa zarządu w spółce handlowej - 38.887,52 zł, z tytułu zatrudnienia - 11.987,78 zł, dieta radnej 3.564 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: suzuki wagon R* z 2002 roku, współwłasność
zobowiązania: kredyt na 22.080 zł, do spłaty pozostało (na dzień 31 grudnia 2012 r.) 3.864 zł



► ZOFIA KĘDZIÓRA

oszczędności: 1.317,70 zł, współwłasność, papiery wartościowe o wartości (na dzień 31 grudnia 2012 r.) 23.897,86 zł, współwłasność
nieruchomości: dom o powierzchni 43 m² o wartości 40 tys. zł, współwłasność, dom surowy (stan zamknięty) na działce 1.062 m, o wartości 150 tys. zł, współwłasność
dochody: dieta radnej 5.800 zł, dieta sołtysa 3.400 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: ford focus TDCI 1,8 z 2002 r. o wartości 10 tys. zł, współwłasność
zobowiązania: nie dotyczy



► JACEK NYCZKE

oszczędności: 3.006,18 zł, papiery wartościowe - 8 jednostek FNP PKP na kwotę 610,08 zł
nieruchomości: mieszkanie 34,7 m² o wartości 100 tys. zł (spółdzielcze własnościowe)
dochody: z tytułu zatrudnienia 46.058,28 zł, dieta radnego - 4.200 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: skoda fabia 1,2 z 2005 roku
zobowiązania: nie dotyczy



► JULIA RZEPKA

oszczędności: nie dotyczy
nieruchomości: działka 0,1214 ha o wartości 40 tys. zł, współwłasność
dochody: z tytułu wynagrodzenia 10.243,76 zł, 8.066,25 zł, z tytułu umowy-zlecenia 3.626,97 zł, dieta radnej 3.894 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: nie dotyczy
zobowiązania: nie dotyczy



► MAREK BANASZAK

oszczędności: 2.035,23 zł
nieruchomości: dom 270 m² o wartości 130 tys. zł, współwłasność, gospodarstwo 14,84 ha o wartości 500 tys. zł (grunty i budynki gospodarskie), współwłasność
dochody: przychód z gospodarstwa 66.599,80 zł, dochód 26.600 zł, dieta radnego 4.800 zł, dieta sołtysa 2.500 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: ciągnik ursus C 360 z 1986 r. o wartości 14 tys. zł, współwłasność
zobowiązania: nie dotyczy



► ALICJA KRYSZAK

oszczędności: nie dotyczy
nieruchomości: dom 180 m² o wartości 130 tys. zł, współwłasność, gospodarstwo rolne 9,07 ha o wartości 160 tys. zł, dwa budynki inwentarskie, szopa, współwłasność
dochody: przychód z gospodarstwa rolnego 9.985,79 zł, dochód 4 tys. zł, dieta radnej 4.060 zł
dotyczy bezpośrednio do gruntów - 9.412,03 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: volkswagen passat z 1999 roku
zobowiązania: nie dotyczy



► MARIUSZ PASZEK

oszczędności: 5.500 zł
nieruchomości: dom 60 m² o wartości 50 tys. zł, gospodarstwo 6,72 ha o wartości 134 tys. zł, grunt 2,28 ha o wartości 40 tys. zł (dzierzawa)
dochody: przychód z gospodarstwa 25 tys. zł, dochód - 10 tys. zł, dopłaty unijne 7.679,38 zł, dieta sołtysa - 3.000 zł, dieta radnego - 3.890 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: ciągnik rolniczy ursus C 355 z 1973 r. o wartości 11 tys. zł, ciągnik rolniczy zetor 8011 z 1978 r. o wartości 14 tys. zł
zobowiązania: nie dotyczy



► JULIUSZ TWARDOWSKI

oszczędności: nie dotyczy
nieruchomości: dom 157,8 m² o wartości 200 tys. zł, współwłasność, budynek gospodarczy 69 m o wartości 20 tys. zł, współwłasność, działka pod zabudowę 0,15 ha o wartości 10 tys. zł, współwłasność, udział 27/40 w działce rolnej 0,38 ha o wartości 6 tys. zł, współwłasność
dochody: renta z tytułu niezdolności do pracy 10.578,06, dieta radnego 3.894 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: nie dotyczy
zobowiązania: kredyt hipoteczny na remont i rozbudowę domu zaciągnięty wspólnie z żoną na kwotę 85 tys. zł



► ARTUR BORKOWSKI

oszczędności: 66.369,31 zł
nieruchomości: nie dotyczy
dochody: z tytułu wynagrodzenia 95.710,16 zł, dieta radnego 3.780 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: opel astra III z 2005 roku o wartości ok. 20 tys. zł
zobowiązania: nie dotyczy



► AGNIESZKA ŁAWNICZAK

oszczędności: nie dotyczy
nieruchomości: dom w trakcie budowy na działce 0,1900 ha, o wartości 90 tys. zł, współwłasność
dochody: wynagrodzenie z tytułu stosunku pracy 10.931,28 zł, dieta radnej 3.366 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: nie dotyczy
zobowiązania: nie dotyczy



► WINCENTY PAWELCZYK

oszczędności: nie dotyczy
nieruchomości: mieszkanie 61 m² o wartości 160 tys. zł, współwłasność, garaż w zabudowie szeregowej - 15,8 m² o wartości 5 tys. zł, współwłasność
dochody: z tytułu emerytury 19.399,34 zł, dieta radnego - 4.060 zł, ryczałt sołtysa - 3 tys. zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: nie dotyczy
zobowiązania: nie dotyczy



► ZENON WOJCIECHOWSKI

oszczędności: 44 tys. zł
nieruchomości: dom 90 m² o wartości 120 tys. zł, współwłasność, gospodarstwo rolne 1.3368 ha o wartości 40 tys. zł, współwłasność
dochody: przychód z gospodarstwa 1.600 zł, dochód 150 zł - przychód z działalności gospodarczej - 126.378,19 zł, dochód - 1.284,84 zł, dieta radnego 3.960 zł, zasiłek pieniężny z ubezpieczenia społecznego 3.814,44 zł, renta 2.400,72 zł, dochód, o którym mowa w art. 18 ustawy 2.462,04 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: nie dotyczy
zobowiązania: nie dotyczy



► JANUSZ JANICKI

oszczędności: 940 zł
nieruchomości: mieszkanie 80 m² o wartości 100 tys. zł (umowa użyczenia), działka budowlana 0,1010 ha o wartości 50 tys. zł, działka budowlana 0,1541 ha o wartości 70 tys. zł, współwłasność
dochody: z tytułu wynagrodzenia 66.856,43 zł, wynagrodzenia dla społecznego kuratora sądowego 4.922 zł, dieta przewodniczącego rady gminy 13.200 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: peugeot 308 z 2009 roku
zobowiązania: pożyczka hipoteczna na zakup działek budowlanych, do spłaty (na dzień 31 grudnia 2012 r.) 138.013,96 zł, kredyt odnawialny na 25 tys. zł wykorzystany na kwotę 22.993,83 zł na bieżące wydatki remontowe



► MAREK MROZIŃSKI

oszczędności: 40 tys. zł, współwłasność
nieruchomości: dom 134 m² o wartości 280 tys. zł, współwłasność, działka budowlana 0,0541 ha o wartości 5 tys. zł, współwłasność
dochody: wynagrodzenie z tytułu zatrudnienia 114.292,06 zł, umowy zlecenia 1.305,70 zł, wynajmu pomieszczenia 720 zł, dieta radnego 3.990 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: renault thalia z 2005 roku, renault fluence z 2012 roku, suzuki vitara z 1999 roku
zobowiązania: pożyczki na zakup dwóch samochodów na kwotę - w sumie - 41.213,21 zł



► ZENON ROSZYK

oszczędności: nie dotyczy
nieruchomości: dom 120 m² o wartości 220 tys. zł
dochody: z tytułu zatrudnienia 38.536,28 zł, dieta radnego 3.366 zł
pojazdy powyżej 10 tys. zł: volkswagen tauron 1,9 TDI z 2004 r.
zobowiązania: kredyt gotówkowy na kwotę 100 tys. zł



* Na podstawie oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych

► ŻERKOWSKA OŚWIATA MA NOWĄ SZELOWĄ

Jest dyrektorka GZEAS-u i koniec

► Po rozwiązaniu umowy o pracę z Wojciechem Waszakiem, burmistrz Jacek Jędraszczyk powołał nowego dyrektora Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół. Szefową żerkowskiej oświaty została Maria Zukier, która wcześniej była kadrową w GZEAS-ie.



Nowa szefowa oświaty w Żerkowie Maria Zukier spotkała się z radnymi na wspólnym posiedzeniu komisji

► Wynagrodzenie Marii Zukier, dyrektorki GZEAS-u w Żerkowie

3.600 zł
ZASADNICZE

700 zł
DODATEK FUNKCYJNY

720 zł
DODATEK STAŻOWY

JACEK JĘDRASZCZYK
burmistrz Żerkowa



Nie chciałbym, żeby z tego robić jakąś wielką sprawę. GZEAS musi funkcjonować. Jest to tak ważna działka, która musi być zarządzana dobrze. Jednego pana już nie ma. Jest teraz tak, jak sobie życzyli radni. Jest osoba z tego kręgu i takie uprawnienia burmistrz ma. Taką decyzję podjąłem, żeby to płynnie działało i dla dobra wszystkich. Pani Zukier ma doświadczenie, zna się na sprawach księgowych i może ten temat pociągnąć. Jeśli się to rozwiązanie nie sprawdzi, wtedy będziemy myśleć. Na razie wszystko funkcjonuje dobrze.

- Pani dyrektor będzie wykonywała swoje dotychczasowe obowiązki - wyjaśniał na ostatnim posiedzeniu komisji rady miejskiej sekretarz gminy Michał Surma. - A funkcja dyrektora jest dodatkowa.

Maria Zukier została zaproszona na posiedzenie rady, aby przedstawić założenia pracy na nowym stanowisku. - Mam kontynuować to, co robił mój poprzednik - stwierdziła Maria Zukier. - Ale jest to dla mnie na pewno coś nowego, bo ja zajmowałam się do tej pory placami i kadrami, a tu jednak obowiązki dyrektora obejmują szerszy zakres. Większość kompetencji mają jednak dyrektorzy szkół i oni sami będą odpowiedzialni za wykonanie swoich zadań - dodała.

- Chyba jesteśmy zadowoleni - stwierdził radny Janusz Szóstek. - Bo pani tak optymistycznie mówi, że

każdy dyrektor teraz będzie dyrektorem i sam będzie decydował. - Ale do tej pory też tak było - wtrąciła szefowa GZEAS-u. - Nie. Tak nie było - zaprzeczył radny. - Jednak bardzo nas cieszy, że pani przyjęła taką strategię, że cała władza w ręce dyrektorów - dodał. - Uważam, że tak powinno być. Trzeba jednak pamiętać, że za tym idzie też odpowiedzialność - zaznaczyła Maria Zukier.

Radni chcieli wiedzieć, w jaki sposób nowa dyrektorka została powołana na stanowisko. - Rozumiem, że jest pełniącą obowiązki dyrektora? - zapytał Wojciech Raś. - Nie. Jest dyrektorem - odpowiedziała skarbniczka Bronisława Rogacka. - Jak to? Przecież na wcześniejszych spotkaniach uzgodniliśmy z burmistrzem, że będzie przez pół roku pełniącą obowiązki, a po tym czasie zdecydujemy, co dalej

- przypomniał radny. - Po przeanalizowaniu stwierdziliśmy, że nie ma już takiej funkcji jak pełniący obowiązki. Tylko w wyjątkowych sytuacjach się tak powołuje - tłumaczył sekretarz. - Ale to państwo zaproponowaliście nam to rozwiązanie, żeby powołać kogoś, jako pełniącego obowiązki. A teraz okazuje się, że to jest niemożliwe - dopytywał się Raś. - Przyznaję, że we wszystkich rozmowach tak było, ale burmistrz podjął inną decyzję - odpowiedział Surma. Stwierdził, że zmiana formy zatrudnienia Marii Zukier nie pociąga za sobą dodatkowych kosztów. - Nie ma różnicy, czy p.o., czy dyrektor. To jest na takich samych zasadach - poinformował. - Dla GZEAS-u jest to bardzo korzystne rozwiązanie. Pani Maria robi to, co do tej pory, a dostała tylko bardzo małą podwyżkę. To wszystko - wyjaśnił sekretarz. - Pani Maria dostaje niecałą

połowę tego, co otrzymywał pan Waszak, który był zatrudniony na pół etatu - zaczęła tłumaczyć skarbniczka. - Ale tego nie mówmy - przerwał jej Michał Surma.

- Czyli pani dyrektor została powołana bez konkursu - stwierdził radny Raś. - Odbyło się to w ramach awansu zawodowego - wyjaśnił sekretarz. - Myśmy mieli inne ustalenia. No proszę państwa. Miała być reorganizacja GZEAS-u, żeby zaoszczędzić na stanowisku dyrektora. Inaczej państwo mówicie, inaczej teraz się okazuje. Burmistrz sam podejmuje decyzje - mówił oburzony radny z Chrzana. - Miało być powierzenie obowiązków na pół roku, ale jest inaczej i skończmy ten temat - stwierdził radny Janusz Szóstek.

ANNA KONIECZNA

Tarce chcą kształcić opiekunów

Dyrektor Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach Sławomir Adamiak uzyskał wstępny zgodę zarządu powiatu na utworzenie dwóch nowych kierunków kształcenia w szkole policealnej dla dorosłych. Będą to: opiekunka dziecięca (nabór nie będzie ograniczony tylko dla kobiet - przyp. red.) oraz opiekun osoby starszej. - Jest zapotrzebowanie na rynku pracy na osoby z takimi kwalifikacjami. Osoby przychodzą i się dopytują o możliwość kształcenia w tych kierunkach. Możliwość zatrudnienia jest nie tylko w Polsce, ale i za granicą, między innymi w Niemczech - twierdzi Ireneusz Leśniewski, kierownik kształcenia zawodowego w ZSP-B w Tarcach.

Zainteresowani będą mogli rozpocząć naukę od września 2014 roku. - Podjęliśmy tak wcześnie starania o pozwolenie na uruchomienie nowych kierunków, ponieważ tak długo trwa procedura. Należy uzyskać wstępny zgodę zarządu powiatu, później akceptację - najpierw Powiatowej Rady Zatrudnienia, potem wojewódzkiej - i na koniec wraca to znów do zarządu powiatu, który podejmuje ostateczną decyzję - tłumaczy Leśniewski. - Mamy nadzieję, że do końca tego roku się z tym uporamy. Od lutego 2014 r. chcemy rozpocząć nabór - dodaje.

(ann)

jarocinska.pl

► KAŻDEGO DNIA
NOWE INFORMACJE

OGŁOSZENIE

► KOTLIN

Dom kultury za niecałe dwa miesiące

1.520.701,16 zł ma pochłoniąć drugi etap budowy domu kultury z biblioteką w Kotlinie.

Za niespełna dwa miesiące powinny się zakończyć prace przy przebudowie Domu Strażaka w Kotlinie, gdzie ma się mieścić dom kultury wraz z biblioteką. Samorząd podzielił prace na dwa etapy. W ubiegłym roku do remizy strażackiej dobudowano nowy budynek, a w tym rozpoczęto przebudowę strażnicy. - Wykonano roboty remontowo-budowlane i rozbiorowe oraz prace modernizacyjne. Została przebudowana sieć kanalizacji sanitarnej oraz wykonano jej instalację, gazu ziemnego, centralnego ogrzewania, wodociągową. Trwa instalacja wentylacji oraz klimatyzacji - mówi Michał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin.

Inwestycję realizuje Przedsiębiorstwo Budowlano-Handlowe „Mazurzyński” z Jarocina. Prace mają się zakończyć 19 października.

(era)



609.859,71 zł

WYDAŁA W UBIEGŁYM ROKU GMINA KOTLIN NA BUDOWĘ DOMU KULTURY

► W sierpniu ubiegłego roku Rada Gminy w Kotlinie podjęła uchwałę powołującą dom kultury. Określono w niej, że instytucja rozpocznie funkcjonowanie od października 2012 roku. Jednostką ma kierować dyrektor wyłoniony w konkursie.

MIROSŁAW PATERCZYK
wójt Kotliny



Tutaj prym powinien wziąć rozsądek. Nie sposób jest powołać kierownika, płacić mu pensję za jego pracę, ale ten kierownik musi mieć możliwość działania. On nie będzie pracował w piwnicy, w bibliotece. Trzeba dokończyć budowę, a potem powołać dyrektora.

Wielkopolska Wyższa Szkoła
Humanistyczno-Ekonomiczna w Jarocinie
al. Niepodległości 34a, 63-200 Jarocin, tel. (62) 505-20-60
rekrutacja@wwshe.edu.pl

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

„Droga do rozwoju - budowa potencjału Wielkopolskiej Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie”
współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

INFORMACJE

8.420

ZŁOTYCH zapłaciła w tym roku gmina Jarocin za zamieszczenie materiałów promocyjnych w biuletynie JAROCinfo, który wydaje spółka Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych.



Aleksander Podemski
wójt gminy Nowe Miasto

„Ja dzisiaj muszę wykasać rowy przy drodze wojewódzkiej.”

► ŻERKÓW

Chcą położyć asfalt na drogach do pól

Gmina Żerków zamierza ubiegać się o dofinansowanie do przebudowy kolejnych dróg dojazdowych do pól. Wniosek w tej sprawie zostanie złożony do Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Tym razem nie są to drogi gruntowe. Wszystkie siedem odcinków zaproponowanych przez burmistrza Jacka Jędraszczyka ma już nawierzchnię asfaltową. Wymaga ona jednak generalnego remontu.

Radni na połączonym posiedzeniu komisji wstępnie zaakceptowali listę dróg do przebudowy. Ostateczną decyzję podejmą jednak w głosowaniu na sesji.

W uzasadnieniu uchwały napisano: „Realizacja zadania wynika z faktu, że powyższe drogi są drogami utwardzonymi o złej jakości nawierzchni, które wymagają częstego równania i uzupełniania ubytków. W związku z tym zachodzi konieczność położenia nowej nawierzchni.”

Zenon Maciudziński odpowiedział na sprawy drogownictwa w żerkowskim magistracie wyjaśnia, że wnioski składane do marszałka o dofinansowanie przebudowy dróg będą rozpatrywane w lutym przyszłego roku. - *Dopiero wtedy będziemy wiedzieli, jakie dostaniemy środki* - mówi. - *W tym roku to dofinansowanie było wyjątkowo wysokie, bo wynosiło 90% kosztów zadania. Jakie będzie w przyszłym, nie wiadomo. Bo samo zgłoszenie drogi do dofinansowania nie oznacza, że będą środki. Przygotowaliśmy wykaz tych odcinków, które naszym zdaniem są najważniejsze i najpilniejsze do zrobienia, ale czy one będą robione, nie wiadomo* - dodaje.

W tym roku Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych przyznał gminie Żerków niecałe 370 tys. zł. Z tych środków zaplanowano przebudowę czterech odcinków dróg: w Żerkowie - ul. Wiśniową i Morelową oraz drogi w Ludwinowie, Miniszewie i Żernikach.

(ann)

► ODCINKI DRÓG GMINNYCH ZAPROPONOWANE DO PRZEBUDOWY

- Żerków, ul. Asnyka - 250 m
- Żółków, od ul. Ceglanej do oczyszczalni ścieków - I etap o długości 900 m
- Chrzan, ul. Wiśniowa - 450 m
- Chrzan, ul. Jabłoniowa - 550 m
- Chrzan, ul. Wodna - I etap od ul. Dworcowej o długości 500 m
- Chrzan, ul. Krótka - 130 m
- Chrzan, ul. Akacjowa - 750 m

ŻERKÓW ► ZOSTANĄ PIENIĄDZE - OBNIŻĄ OPŁATY, NIE WYSTARCZY - PODNIOŚĄ

Mieli nosa w sprawie śmieci

Mieszkańcy gminy Żerków zapłacili pierwszą należność za odbiór śmieci według nowego systemu, który obowiązuje od lipca. Gmina ustaliła, że opłaty będą regulowane co dwa miesiące. Pierwszy termin wyznaczony został na 15 sierpnia. - *Na podstawie złożonych deklaracji powinno wpłynąć około 110 tysięcy złotych. Do 14 sierpnia zebraliśmy około 77 tysięcy* - referował sekretarz Michał Surma na połączonym posiedzeniu komisji Rady Miejskiej Żerkowa, które odbyło się 16 sierpnia. - *Wiem, że dzisiaj też są wpłacane pieniądze. Myślę, że po długim weekendzie też coś wpłynie. Czyli nie jest tak źle. Przysięgam, że na początku wyglądało to blado, ale im bliżej terminu, tym była większa mobilizacja* - dodał. Poinformował jednocześnie, że osoby, które nie uregulują należności dostaną upomnienia. - *Wiem, że niektóre osoby czekają na rachunek. Czegoś takiego nie ma. My nie wystawiamy rachunków jak za wodę ani żadnych nakazów płatności. Dopiero, kiedy ktoś przyjdzie i ureguluje, dostanie dowód wpłaty* - tłumaczył sekretarz.

Radny Wojciech Raś dopytywał się, jak suma należności zadeklarowanych przez mieszkańców ma się do przewidzianej w budżecie gminy kwoty przeznaczonej na pokrycie kosztów odbioru odpadów. - *Jeśli regulowanie należności przez mieszkańców utrzyma się na tym poziomie, to wystarczy* - odpowiedział sekretarz. - *Czyli mieliśmy nosa* - skomentował przewodniczący Grzegorz Andraszak. A Michał Surma przypomniał: - *Ustalaliśmy na zasadzie: jak zostanie, to obni-*

2,5 tysiąca

DEKLARACJI „ŚMIECIOWYCH” ZŁOŻYLI MIESZKAŃCY GMINY ŻERKÓW

53,16

TONY ŚMIECI ZMIESZANYCH,

6,12

TONY ŚMIECI SEGREGOWANYCH ODEBRANO OD MIESZKAŃCÓW GMINY W LIPCU

15 października 15 grudnia

KOLEJNE TERMINY REGULOWANIA OPŁAT ZA ODBIÓR ŚMIECI OD MIESZKAŃCÓW GMINY ŻERKÓW

10,50 zł

WYNOSI OPŁATA OD OSOBY ZA ODBIÓR ŚMIECI OD MIESZKAŃCÓW, KTÓRZY NIE SEGREGUJĄ ŚMIECI

5.50 zł

PLACĄ OD OSOBY MIESZKAŃCY, KTÓRZY SEGREGUJĄ ŚMIECI

żymy opłatę, a jak nie wystarczy, to podniesiemy. Na dzisiaj jest w sam raz.

Natomiast radna Maria Sołtysiak pytała o nowych pracowników urzędu, którzy zajmują się gospodarką odpadami. - *Czy te dwa etaty to muszą być, czy to nie jest za dużo? Jak to wygląda? - Jeden etat jest typowo księgowy* - tłumaczył Surma. - *A drugi jest bardziej związany z ochroną środowiska. I ta pani oprócz tego, że jeździły razem z koleżanką po wsiach, zbierały deklaracje i jeździły z firmą wywozową, żeby ustalić trasy odbioru śmieci, to jeszcze pomaga w wydawaniu decyzji środowiskowych, zajmuje się oczyszczalniami przydomowymi i prowadzi niektóre postępowania związane z tematyką środowiskową. Nie uważam, żeby te panie nie miały co robić* - stwierdził Surma.

W lipcu od mieszkańców gminy Żerków firma Eko Skórtex, która wygrała przetarg, odebrała ok. 60 ton śmieci. - *Podejrzewam, że w sierpniu tych śmieci będzie więcej, bo lipiec to były takie początki nowego systemu. Nie wszystko nam wyszło tak, jak byśmy chcieli. Myślę, że sierpień będzie bardziej miarodajny* - stwierdził Michał Surma.

Mieszkańcy gminy Żerków złożyli prawie 100% deklaracji „śmieciowych”. - *Będziemy chyba musieli pobudować nowe archiwum* - poinformował sekretarz. - *Od stycznia znowu będą nowe deklaracje. A te, które już zostały złożone, cały czas mieszkańcy je zmieniają. Ktoś wyjedzie, przyjedzie, komuś się dziecko urodzi, ktoś umrze* - wszystko to jest zgłaszane i zmieniane w deklaracjach - dodał.

ANNA KONIECZNA

► ŻERKÓW

Uzupełnili wyrwę, nie udroźnili rowu

Woda opadowa podmywa grunt przy drodze gminnej Dobieszczyzna - Miniszew. Osuwisko powstało przy stojącym na poboczu krzyżu. - *Napór wody idzie tu z górki, a że wszystko jest zapchane, to nie ma gdzie odpływać i podmywa asfalt* - tłumaczy Jan Barański, radny z Dobieszczyzny. Rów w tym miejscu jest zasypany ziemią, a mostek zarwany. Gromadząca się woda zdaniem radnego powoduje pękanie asfaltu. - *Trzeba byłoby zabezpieczyć, żeby się nie zarywało i zrobić odprowadzenie, bo za chwilę będziemy naprawiali drogę* - radzi Barański.

Uszkodzenie pobocza obejrzał po naszej interwencji Zenon Maciudziński odpowiedzialny za drogownictwo

w Urzędzie Miasta i Gminy w Żerkowie. - *Rzeczywiście jest tam dziura, ale została już zasypana i pobocze jest umocnione* - zapewnia urzędnik. Przysięga, że zarwany asfalt stwarzał niebezpieczeństwo. - *Gdyby ktoś zjechał na pobocze, mógłby sobie coś uszkodzić.*

Drogowcy uzupełnili wyrwę, ale nie udroźnili rowu, który odprowadza wodę. Zenon Maciudziński uważa, że nie jest to konieczne. Jego zdaniem woda, która zrobiła dziurę w poboczu spływała z jezdni, a nie z pól, jak sądzi radny Jan Barański. - *To z rowem raczej nie miało nic wspólnego* - stwierdza urzędnik. - *A rowy, jakie są, każdy widzi. Zarośnięte* - dodaje.

(ann)



Fot. Anna Konieczna

► KOTLIN

Radni po wakacjach

Koniec wakacji kotlińskich radnych. 13 punktów liczy porządek obrad najbliższej sesji Rady Gminy w Kotlinie. W programie zaplanowano sprawozdanie z wykonania budżetu za pierwsze półrocze 2013 roku, omówienie przygotowania szkół do nowego

roku szkolnego. Radni zajmą się uchwałami w sprawie opłat za korzystanie z przedszkola i wspólnej z powiatem budowy chodnika w Woli Książęcej.

Sesję zaplanowano na 28 sierpnia, początek o godz. 9.00.

(era)

► JAROCIN

Dowozy uczniów coraz droższe

O ćwierć miliona złotych na przestrzeni ostatnich czterech lat podrożały dowozy uczniów do szkół na terenie gminy Jarocin. Transportem uczniów zajmują się Jarocińskie Linie Autobusowe. W roku szkolnym 2009/10 gmina zapłaciła spółce 490 tys. zł. Rok temu już ponad ćwierć miliona więcej.

(nba)

ROK SZKOLNY	KOSZT
► 2012/2013	742.890,63 zł
► 2011/2012	607.974,80 zł
► 2010/2011	500.485,52 zł
► 2009/2010	490.264,90 zł

10 TYSIĘCY ZŁOTYCH gmina Żerków przekazała na rzecz Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie na zwiększenie liczby patroli na swoim terenie oraz zakup paliwa



Zofia Urbaniak, prezeska jarocińskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami o Najwyższej Izbie Kontroli:
„Taka instytucja, jeżeli przyjdzie na kontrolę, to powinna zarządzającemu wpierd... mandat albo dać do prokuratury, a nie męczyć ludzi.”

INFORMACJE

RADLIN ▶ NIK SKONTROLOWAŁ SCHRONISKO DLA ZWIERZĄT I ZNALAZŁ NIEPRAWIDŁOWOŚCI

„Niech mnie pocałują w d...!”

■ Prowadzenie fikcyjnej adopcji psów i uchybienia w warunkach bytowania zwierząt zarzuciła Najwyższa Izba Kontroli schronisku w Radlinie. - Mam to wszystko w dupie, bo jak mi się coś nie spodoba, zamknę drzwi i później zobaczycie dopiero, jak to będzie funkcjonować - odgraża się Zofia Urbaniak, szefowa jarocińskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami.



ZOFIA URBANIAK, prezeska jarocińskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami
„Ja jestem spokojna. Dlatego, że to było naślane przez panią Sroczyńską. Jeżeli już przyjdzie taka kontrola, to muszą coś znaleźć. Ogólnie nasze schronisko jest naprawdę dobre i nie ma się czego wstydzić.”

Zastrzeżenia NIK-u do schroniska w Radlinie:

- ▶ przekazanie do Niemiec 40 psów (brak kontroli, co się z nimi dzieje),
- ▶ prowadzenie fikcyjnej adopcji (w ewidencji rozchodów brak 17 psów wysłanych za granicę i 3 adoptowanych w Polsce),
- ▶ od 1 sierpnia do 20 września schronisko nie miało podpisanej umowy z gminą Jarocin,
- ▶ nieutwardzone wybiegi dla psów,
- ▶ intensywny zapach moczu we wszystkich pomieszczeniach, w których przebywają zwierzęta,
- ▶ brak zapasu środków dezynfekcyjnych,
- ▶ na terenie schroniska przez rok znajdowała się spora przyzma z psich odchodów (wywieziono ją dopiero podczas kontroli NIK-u),
- ▶ brak opracowanego regulaminu karmienia zwierząt,
- ▶ brak udokumentowania przeprowadzania u zwierząt zwalczania pasożytów,
- ▶ brak dokumentacji odbioru zwłok do utylizacji,
- ▶ brak dokumentacji z przeprowadzanych przez pracowników kontroli podopiecznych,
- ▶ brak wyznaczonych pomieszczeń do wydawania zwierząt oraz przechowywania środków czystości,
- ▶ brak całodobowej opieki w schronisku.

Schronisko nie zgłosiło żadnych zastrzeżeń do raportu NIK-u. Miało też problem z wywiązaniem się z obowiązku wynikającego z Ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli, tzn. przez pół roku nie przesłało informacji o sposobie realizacji wniosków pokontrolnych. Schronisko zrobiło to dopiero trzy tygodnie temu - po trzech ponagleniach i groźbie kary finansowej.

KOMENTARZ

Zofia Urbaniak, szefowa jarocińskiego TOZ-u, ciągle powtarza, że wszystkiemu winni są pracownicy. To strategia, którą obserwuję w radlińskim schronisku od kilku lat. Najpierw wszyscy zatrudnieni są uczciwi, odpowiedzialni, gorliwi, a potem nagle zostają zwolnieni, bo okazali się złodziejami, brudasami i leniami. Wtedy szefostwo TOZ-u przyjmuje nowe osoby, zapewniając, że w końcu udało się znaleźć do pracy odpowiednich ludzi, po czym... ci znów są zwalniani, bo byli kiepscy. Tak w kółko. Może więc głównym problemem schroniska nie są jedynie szeregowi pracownicy, ale przede wszystkim zarząd jarocińskiego TOZ-u, który nie potrafi skutecznie zarządzać obiektem i zatroszczyć się o los zwierząt?

Ludzie się kłócą, wzajemnie oskarżają, a cierpią na tym zwierzęta i tak już wystarczająco pokrzywdzone. Ze swojej strony mogą jedynie zachęcić czytelników i czytelniczki do adopcji czworonogów ze schroniska oraz uważnego patrzenia na ręce TOZ-owi i zatrudnianym przez niego pracownikom. Niech wiedzą, że komuś na zwierzętach naprawdę zależy.

KAROL GÓRSKI

NIK badał schronisko w Radlinie przez kilka tygodni w listopadzie i grudniu. Teraz ujawnił wyniki kontroli. Zastrzeżeń nie miał jedynie do sposobu wykorzystania środków finansowych pochodzących z budżetów gmin. - Tam były drastyczne przekroczenia. Przy okazji tej kontroli byli powołani specjaliści, którzy oceniali warunki, jakie zostały stworzone zwierzętom w schronisku. Oni orzekli, że to jest przekroczenie wszelkich norm weterynaryjnych, nie mówiąc już o normach etycznych - informuje Renata Dudek, rzeczniczka prasowa poznańskiego NIK-u. - To kompletny absurd, jeśli Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w taki sposób traktuje zwierzęta - dodaje.

Nastani

Zofia Urbaniak, prezeska jarocińskiego TOZ-u zapewnia, że schronisko jest bardzo dobre, a ona sama - spokojna. - To (kontrola NIK-u - przyp. red.) było naślane przez panią Sroczyńską (szefową stowarzyszenia „Emir”, które od kilku lat jest skonfliktowane z radlińskim schroniskiem - przyp. red.). Jeżeli już przyjdzie taka kontrola, to muszą coś znaleźć - utrzymuje. Winę za uchybienia zrzuca na osoby zatrudnione w schronisku w latach 2011-2012 (ten okres był kontrolowany). - Powiem panu tak szczerze, że wstydziłam się za pracowników - mówi. - Jak jest pan Troiński (obecny kierownik schroniska - przyp.

red.) w tej chwili, to jestem naprawdę zadowolona jak na razie. (...) Dopiero on wziął na siebie całe to nieszczęście, które Agnieszka zawaliła - ocenia nowego szefa placówki dla zwierząt.

K... mać!

Jednym z zarzutów postawionych przez NIK schronisku było prowadzenie fikcyjnej adopcji. Zdaniem kontrolerów do Niemiec przekazano 40 psów, a w ewidencji rozchodów brakowało 17 z nich. Według szefowej TOZ-u za granicę przekazano nie 40, lecz 20 psów. - Jestem osobą cholernie prawdomówną. Panu powiem, dzisiaj, szczerze, k... mać, że Agnieszka już nie wierze! - denerwuje się Zofia Urbaniak. Jej zdaniem wszystkie nieprawidłowości w schronisku to wina poprzedniej kierowniczki - Agnieszki Cyrskiej. - Zawiodłam się strasznie! Ale co ja mogę? Mogę sobie tylko zakląć!

Urbaniak dodaje, że dokumentacja została uporządkowana, a schronisko ma kontrolę nad tym, co dzieje się ze zwierzętami wysłanymi do Niemiec. - Już mamy teraz wszystko legalnie, bo przedtem było legalnie, ale było inaczej - twierdzi.

Dupa

Kolejne uchybienie w schronisku to nieutwardzone wybiegi. - Wie pan, co? Niech się pocałują w dupę! Tak, teren nieutwardzony. Na to potrzeba 180 tysięcy. (...) Mam w Anglii faceta, który zajmuje się odwodnieniami. Był i zobaczył ten teren, kazał nasadzić

drzew. (...) Mamy już posadzone brzozy holenderskie i wierzy, które to będą pochłaniać - odpowiada Urbaniak. Jej zdaniem utwardzenie powinno sfinansować gmina. - Nie jest to mój problem, że Jarocin nie ma pieniędzy. Bo nie mają. Na nic.

Jak one by srały...

W wystąpieniu pokontrolnym NIK zwraca uwagę na intensywny zapach moczu panujący we wszystkich pomieszczeniach ze zwierzętami. - Powiem panu uczciwie, jestem wkurwiony! Bo na ten temat ześmy z nimi rozmawiali. Jeżeli pies siedzi w kocu, wypuszczany jest dwa razy, jak zdąży pracownicy, i nie ma nigdzie studzienki, żeby to spływało czy kratki, to nigdy nie było na to pieniędzy... Oni musieli coś znaleźć i poszukali, bo nie mogli odejść z niczym. Jak one (pracownicy NIK-u - przyp. red.) by, k..., srały w jedno miejsce pod siebie w łóżko, to też bym komentowała - nie przebiega w słowach prezeska TOZ-u.

Dlaczego, wg dokumentu Najwyższej Izby Kontroli, w schronisku nie było zapasu środków dezynfekcyjnych? - Były. (...) Pokazaliśmy im w szafce, w kuchni, ale było za mało. Cztery. Bo oni, k..., myślą, że my śpiemy na pieniądzach. My tyle kupujemy, na ile nas stać - tłumaczy Zofia Urbaniak.

Dziadostwo

Dlaczego nie było dokumentacji pozwalającej określić częstotliwości zwalczania u zwierząt pasożytów? -

Było wszystko. (...) A dokumenty nie muszą być, bo to było wszystko wprowadzone w komputerze. Rozbieżność jest straszna, bo oni zarzucali nam, że co to jest za schronisko, że nie mamy komputera, co to za dziadostwo. A jak wszystko wprowadziliśmy do komputera, to chcieli, żeby wszystko było w papierach - relacjonuje Urbaniak.

Czy schronisko przeprowadzało poadopcyjne kontrole psów? - Tak. Są udokumentowane. Niech sobie piszą, co chcą. (...) Między innymi mój mąż jeździł. Ryszard, ile razy byłeś na podopiecznych kontrolach? - zadaje pytanie. - Mówi, że kilka razy, ale na takie pierdoły nie ma czasu - powtarza do słuchawki odpowiedź męża.

A brak całodobowej opieki w schronisku? - To prawda, musi być. Tu się zgodziłam. Teraz zacznie się walka, bo jeżeli się nie zgodzą (gmina Jarocin - przyp. red.), to ja odchodzę. Musi być co najmniej sześciu pracowników. A u nas jest teraz czterech - tłumaczy Zofia Urbaniak. - Może mi pan wierzyć albo nie, ale mam to wszystko w dupie, bo jak mi się coś nie spodoba, zamknę drzwi i później zobaczycie dopiero, jak to będzie funkcjonować - odgraża się.

Być człowiekiem

Podczas rozmowy Zofia Urbaniak kilkakrotnie powtarza, że schronisko zarządzane jest dobrze, a wszelkie uchybienia to wina byłej kierowniczki. - Tu nie było nic do zarzucenia! Owszem, dwadzieścia psów i takie drobne, drobne... A nie mówi pan, że

jeśli chodzi o zwierzęta, to stan bardzo dobry? Tego pan nie doczytał? - dopytuje.

Od kiedy Agnieszka Cyrska kierowała schroniskiem? - Naprawdę nie wiem, jak ona była... Nie wiem, czy rok? Bardzo krótko była. (...) Pracowała do końca grudnia - odpowiada Urbaniak. Cyrska, mimo stawianych jej przez szefową TOZ-u licznych zarzutów, nadal pracuje w schronisku. Choć przebywa na urlopie macierzyńskim, to umowę - zlecenie przedłużono jej do końca 2013 roku. - Ale ona już do schroniska nie przyjdzie i ona o tym wie. (...) Nie mam z nią żadnego kontaktu i nie chcę mieć. Całkowicie wykreśliłam jej numer telefonu - mówi. Czy to nie jest niegospodarność ze strony Zofii Urbaniak? - Wie pan, co? Niech pan będzie człowiekiem (...) - odpowiada. Tłumaczy, że gdyby nie podpisała tej umowy, to byłby kierownicze nie należałby się urlop macierzyński. - Szkoda strony „Gazety” na takie coś.

Zadzwońiliśmy do byłej kierowniczki schroniska Agnieszki Cyrskiej, aby mogła odnieść się do zarzutów stawianych przez szefową TOZ-u. Kobieta podczas rozmowy z dziennikarzem początkowo próbuje się bronić. - Nie życzę sobie, żeby było cokolwiek publikowane, co ja powiem - stwierdza po chwili.

KAROL GÓRSKI

k.gorski@jarocinska.pl

ZATRZYMAJ SIĘ

ODESZLI OD NAS

TERESA KLAMECKA
l. 75 (Lutynia)
STANISŁAW GARSTKA
l. 88 (Chocicza)
IRENA KACZMAREK
l. 76 (Jarocin)

MICHAŁ NOWAK
l. 18 (Roszków)
LEOKADIA JANGROT
l. 91 (Gniezno)
JANINA WOLSZTYNIAK
l. 86 (Potarzyca)

HELENA GOGOŁKIEWICZ
l. 94 (Kąty)
ŁUCJA BISKUPSKA
l. 81 (Bachorzew)
ADOLF OGAL
l. 71 (Radlin)

KRYSTYNA LEWANDOWSKA
l. 56 (Jarocin)
BERNARD BARAŃSKI
l. 65 (Kotlin)
TERESA TOMASZCZUK
l. 66 (Jarocin)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia

JAROCIN



Częstowali chlebem po dożynkowej mszy

W parafii Matki Bożej Fatimskiej w Jarocinie odbyła się msza św. dożynkowa, w trakcie której rolnicy, ogrodnicy i sadownicy dziękowali za tegoroczne plony. Wieniec, chleb, kosze z owocami i warzywami przynieśli do kaplicy przedstawiciele zespołu „Ciświczanie” w wielkopolskich strojach ludowych.

W kazaniu ksiądz kanonik Andrzej Piłat przypomniał, że to Bóg powołał ludzi do tego, aby czynili sobie ziemię poddaną, żeby przy-

nosiła owoce. - *Dbajmy o ten skarb - o ziemię, ale i o ludzką pracę. A tak często widzi się wyrzucony chleb. (...) Zbyt często rodzi się w nas pragnienie posiadania majątku, a pracę często traktujemy jako zło konieczne. Dziękujemy Bogu za wszystko, co otrzymujemy. Dzięki temu możemy żyć, utrzymywać nasze rodziny, realizować nasze marzenia* - podkreślił kapłan. Dodał, że parafia mimo że znajduje się w granicach administracyjnych miasta, to jednak ma przede wszyst-

kim rolniczy charakter. - *Z jednej i z drugiej strony zboże. Tam słychać kurę, a tu trzodę chlewną. Czasem czuć nawet wiejski zapach. Nie wstydzimy się jednak wsi. Wielu z nas z niej wyszło. Miasto żyje dzięki wsi. A wieś dzięki miastu. Jesteśmy potrzebni sobie nawzajem* - tłumaczył proboszcz. Na zakończenie Eucharystii poświęcony chleb został rozdzielony na kawałki, którymi częstowano wszystkich wychodzących z kaplicy.

(Is)

„Jak trudno żegnać na zawsze kogoś,
Kto mógł w pełni cieszyć się życiem.”

Wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

SYNA

Soltysowi wsi Antonin - Gmina Żerków
Panu Czesławowi Jackowskiemu i Jego Rodzinie

składają

Przewodniczący wraz z radnymi
Rady Miejskiej Żerkowa

Burmistrz, sołtysi oraz pracownicy
Urzędu Miasta i Gminy w Żerkowie

„Śpieszmy się kochać ludzi, tak szybko odchodzą.”

Serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciółom, znajomym, sąsiadom, delegacjom, firmie Marzyński, firmie Neorol, ks. proboszczowi Tadeuszowi Malchrowiczowi, wszystkim, którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej mojego ukochanego męża

ś. † p.

STANISŁAWA WIŚNIEWSKIEGO

za okazane wsparcie, ofiarowane wieńce i kwiaty oraz intencje mszalne

składa
żona z rodziną

Serdeczne podziękowania wszystkim, którzy dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca, duchowego wsparcia, życzliwości oraz tym, którzy brali udział w modlitwie różańcowej, we mszy św. i ceremonii pogrzebowej, za okazaną pamięć, złożone kondolencje, wieńce, kwiaty, za zamówione msze św. i odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.

IRENY KACZMAREK

mojej kochanej żony, mamy, teściowej, babci

składa
mąż z dziećmi i ich rodzinami

Starsi parafianie w ogrodzie proboszcza

Tradycyjnie dzień po uroczystościach odpustowych w Dębnie została odprawiona msza św. w intencji chorych i starszych parafian.

- *Gdy jesteśmy zdrowi, życie jest piękne. Czasami jednak niespodziewanie przychodzi ciężka choroba, która powoduje, że życie odwraca się nam o 180 stopni. Pan Bóg jest najlepszym lekarzem duszy i ciała. Dlatego gorli-*

wa modlitwa potrafi niekiedy uczynić cuda - mówił w swym kazaniu ksiądz proboszcz Jacek Toś.

Po mszy św. parafialny oddział Caritasu przygotował w ogrodzie przy plebanii spotkanie przy kawie i placach. Z okazji imienin ks. Jacka radny Jacek Nyczke złożył solenizantowi życzenia i wręczył bukiet kwiatów od całej parafii. Wszyscy

obecni zaśpiewali gromkie „Sto lat”. Proboszcz zapoznał gości z przebiegiem prac renowacyjnych przy świątyni. Wśród uczestników spotkania była najstarsza mieszkanka Dębna Katarzyna Warocka, która niebawem skończy 99 lat. - *Żebyśmy spotkali się za rok!* - życzyli sobie na koniec seniorzy.

(akf)



Parafianie spotkali się, by się pomodlić, a później złożyć życzenia proboszczowi

KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

www.jezierskisc.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY

601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA
KOMPLEKSOWA
OFERTA USŁUG
CMENTIANY-
POCHÓBOWYCH

NIE W OFERCIE
POMINI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948; całodobowy 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

PROMEDICA24

Opiekujemy się ludźmi

ODDZIAŁ W POZNANIU

ul. Głogowska 31/33

+48 22 490 99 99

www.promedica24.pl

BEZPIECZNA PRACA W NIEMCZECH

OPIEKA NAD OSOBAMI STARSZYMI

Tylko teraz
wakacyjne
bonusy!

Pracuj z liderem na rynku!

Zapewniamy m.in.:

- bezpieczną i legalną formę współpracy
- bardzo atrakcyjne zarobki
- opłacony ZUS i pakiet dodatkowych ubezpieczeń

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE BRAMY GARAŻOWE

www.fobstal.pl



DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

ZEWNĘTRZNEGO LABORATORIUM

- BLOCZKI BETONOWE o wym. 14x25x38
- PUSTAKI „ALFA” i „ALFA1/2”
- STROPY „TERIVA”
- TRYLINKA Z WIBROPASY
- NADPROŻA TYPU „L”
- WAPNO HYDRATYZOWANE
- WIENCOWE KSZTAŁTKI SZALUNKOWE
- CEMENTY PORTLANDZKIE O PRZEDŁUŻONYM OKRESIE PRZYDATNOŚCI NA PALETACH 1,4 T
- DOWÓZ I ROZŁADUNEK GRATIS

DEKLARACJE JAKOŚCI • ATESTY

PPH „DAKAR”, WIECZYN 26a
tel./fax: (62) 741-68-37
kom. 602/713-279
oraz 604/265-435
e-mail: dakarbet@wp.pl

WARUNKI PŁATNOŚCI DO UZGODNIENIA

OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.

Producent okien PVC



RATY!!!

Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)

tel. (65) 572 08 30

kom. 603 803 866, 691 709 405

WIELKOPOLSKA WYŻSZA SZKOŁA SPOŁECZNO-EKONOMICZNA W ŚRODZIE WIELKOPOLSKIEJ

ZESPÓŁ SZKÓŁ AKADEMICKICH - GIMNAZJUM I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE



WWSSE

STUDIA MAGISTERSKIE, INŻYNIERSKIE,
LICENCJACKIE ORAZ STUDIA PODYPŁOMOWE
W RÓŻNYCH SPECJALNOŚCIACH

NA KIERUNKACH:

- PEDAGOGIKA
- EKONOMIA
- PRACA SOCJALNA
- INFORMATYKA

NAJNIŻSZE
CZESNE
W REGIONIE

ul. Surzyńskich 2, 63-000 Środa Wlkp.

tel. (61) 222 45 56, 784 950 640

fax (61) 222 45 57

e-mail: info@wwsse.pl

www.wwsse.pl

ANGLISTA

SZKOŁA JĘZYKÓW OBCYCH

Niepubliczne Centrum Edukacyjne

od 1994

ANGIELSKI NIEMIECKI HISPANISKI

ROSYJSKI FRANCUSKI WŁOSKI CHIŃSKI

TEDDY EDDIE

Prawdziwa nauka z doskonałą zabawą



dla dzieci 2 - 7 lat

ANGIELSKI

SEKRETARIAT SZKOŁY
CZYNNY OD PN-PT OD 10-18

ZAPRASZAMY!

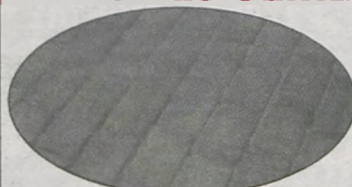
DRZWI OTWARTE
FESTYN Z NAGRODAMINIEDZIELA
1 WRZEŚNIA
od 10.00 - 14.00

Jarocin, ul. Wojska Polskiego 44

tel. 62 747 0 535; 603 994 112

www.anglista.com.pl

KOSTKA BRUKOWA W NISKIEJ CENIE



DYSPONUJEMY TRANSPORTEM

STANOS

Al. Niepodległości 30 (teren GS), Jarocin
tel. 62/505 30 90 lub 697 915 073

MARPOL PLUS

Atrakcyjne Kredyty
dla firm i rolników
do 500.000 zł
na oświadczenie

ODŁUŻENIOWE POD ZASTAW HIPOTEKI

www.marpolplus.com.pl

LEASING na maszyny i urządzenia

Krotoszyn ul. Mickiewicza 18 kom. 511-104-521 516-175-522	Ostrów Wlkp. ul. Wojska Polskiego 2 kom. 511-104-521 516-175-518
--	---

KONSOLIDACJA KREDYTÓW

GAZETA
Jarocińska

BIURO REKLAMY

Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47

Artur Antczak

508/318-922

Angelika Włodarczyk

509/082-772

Wielkopolskie Stowarzyszenie
Rozwoju i Promocji Obszarów Wiejskich
CZŁOWIEK - NAJLEPSZA INWESTYCJA!Bezzwrotne
40 000 zł!1500 zł!
przez 6 miesięcy

Zgłoś się do udziału w projekcie, a otrzymasz:

- Jednorazową bezzwrotną dotację w wysokości 40 000zł!
- Wsparcie pomostowe w wysokości 1 500 zł (wyplacane przez 6 miesięcy),
- Profesjonalne wsparcie szkoleniowo-doradcze,
- Zwrot kosztów dojazdu na szkolenie,
- Opiekę nad dzieckiem/os. zależną podczas uczestnictwa w szkoleniu,
- Wsparcie psychologa,
- Kursy zawodowe,
- Staże,
- Stypendium szkoleniowe,
- Materiały szkoleniowe,
- Catering.

Projekt skierowany jest do osób niepracujących,
które utraciły pracę w ciągu ostatnich 6 m-cy
z przyczyn leżących po stronie pracodawcy
i są mieszkańcami powiatów:
średzkiego, śremskiego i jarocińskiego.www.wsripow.pl
biuro@wsripow.pl
Tel/Fax: 61 286 54 01Biuro projektu
ul. Czerwonego Krzyża 14/4
63-000 Środa WielkopolskaWielkopolskie Stowarzyszenie Rozwoju i Promocji Obszarów Wiejskich
realizuje projekt w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzi
„Stracił, stracił pracę - skorzystał z szansy” z działania 8.1 Rozwój pracowników i przedsiębiorstw w regionie.
Poddziałanie 8.1.2 Wsparcie procesów adaptacyjnych i modernizacyjnych w regionieKAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCIUNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNYProjekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Społecznego
w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzi

FAMOT

INNOWACYJNE
TECHNOLOGIE

www.famot.pl

Spółka koncernu DMG/MORI SEIKI

Jesteśmy największym producentem obrabiarek sterowanych numerycznie w Polsce i należymy do największego producenta obrabiarek na świecie.

Jeżeli szukasz szansy rozwoju zawodowego, nowych wyzwań i umiesz doprowadzać zadania do końca, efektywnie wykorzystując czas na nie przeznaczony,

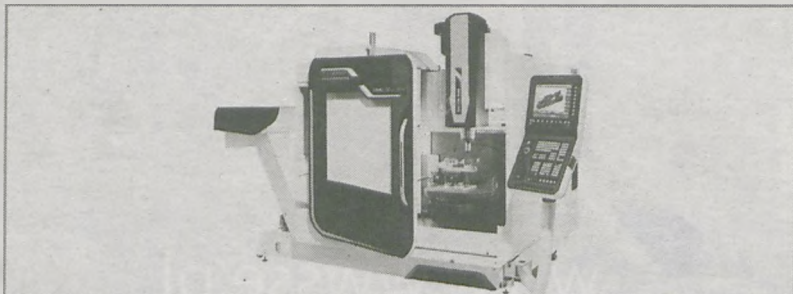
TO TA PRACA JEST DLA CIEBIE!

SPECJALISTA D.S KONTROLI JAKOŚCI / TECHNIK SERWISU

Miejsce pracy: Pleszew

OCZEKIWANIA OD KANDYDATÓW:

- preferowane wykształcenie wyższe, techniczne w zakresie mechaniki, elektroniki, elektrotechniki, automatyki, inżynierii produkcji lub podobnych
- znajomość MS Office oraz posługiwanie się przyrządami pomiarowymi
- znajomość języka niemieckiego i/lub angielskiego w stopniu komunikatywnym
- mile widziane doświadczenie w branży maszynowej w obszarze kontroli jakości/serwisu
- umiejętność pracy w zespole, operatywność oraz precyzja działania



SPECJALISTA D.S ZAKUPÓW

Miejsce pracy: Pleszew

OCZEKIWANIA OD KANDYDATÓW:

- wykształcenie wyższe, techniczne
- bardzo dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego (w mowie i w piśmie)
- mile widziane doświadczenie zawodowe w prowadzeniu negocjacji handlowych
- umiejętność obsługi komputera (+ pakiet MS Office)
- dobra organizacja pracy, samodzielność, zaangażowanie, sumienność, dokładność

INŻYNIER ZASTOSOWAŃ

Miejsce pracy: Pleszew

OCZEKIWANIA OD KANDYDATÓW:

- wykształcenie wyższe, techniczne o specjalności mechanika i budowa maszyn
- bardzo dobra znajomość języka niemieckiego lub angielskiego (w mowie i w piśmie)
- znajomość podstaw obróbki skrawaniem oraz zagadnień CNC
- mile widziane doświadczenie w pracy technologa w zakresie obróbki skrawaniem
- umiejętność obsługi komputera
- zdolności organizacyjne, komunikatywność, umiejętność pracy w zespole

WYBRANYM KANDYDATOM OFERUJEMY:

- rozwój zawodowy w nowoczesnej firmie i międzynarodowym koncernie
- stabilną pracę w miłej atmosferze, w zespole zorientowanym na współpracę
- atrakcyjne warunki zatrudnienia powiązane z wynikami i jakością pracy

Zainteresowanych kandydatów prosimy o nadsyłanie ofert zawierających list motywacyjny oraz CV na adres e-mail: izabela.nowicka@famot.pl

Upzejmie informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

www.JAN-MAR.pl

**MOTOROWERY, SKUTERY,
MOTOCYKLE**

**części - największy wybór
serwis, naprawy**

Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax 62-722-02-29

Siedziba firmy:
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61
tel./fax 65-571-91-61

AUTO SZYBY
SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE CIEZAROWE
DOSTAWCZE DOJAZD DO KLIENTA



• naprawa odprysków
Pleszew, ul. Kubackiego 55

Tel. 660-252-097

"KACPOL"

63-200 Jarocin, ul. Jesienna 21
62 747 95 82, kom. 510 337 076
Gostyń, ul. 1 Maja, kom. 507 157 195

**ZMIEN WSZYSTKIE SVOJE
KREDYTY - NA JEDEN TANI**

- ✓ Kredyt bez sprawdzania w BiKU
- ✓ Kredyt bez zabezpieczeń do 150 tys.
- ✓ Hipoteczny
- ✓ Obrotowy dla firm
- ✓ Samochodowy
- ✓ Leasing na maszyny, urządzenia itp.
- ✓ Kredyt hipoteczny (zalatwiamy od 7 do 14 dni)

**POMAGAMY W USUNIĘCIU
NEGATYWNEJ HISTORII BIK
LUB W BANKOWYM REJESTRZE!**

SKUP

**macior, knurów,
tuczników i bydła**

**ATRAKCYJNA CENA
gotówka,
szybki
przelew**



Tel. 880 203 189

PRACA

RYSTAL

Firma o ugruntowanej
pozycji na rynku zatrudni:

kierowcę

w transporcie
międzynarodowym

Od kandydatów oczekujemy:

- co najmniej 5-letniego doświadczenia
- prawo jazdy kat. C, E
- uprawnienia na przewóz rzeczy
- uprawnienia ADR
- karta kierowcy
- wszystkie aktualne badania

CV prosimy
przesyłać na adres:
rystal@pro.onet.pl

63-300 Pleszew, ul. Kaliska 97
Tel. 62 742 78 80

HATEX

hatex.ipleszew.pl

- ♦ OKNA
- ♦ DRZWI
- ♦ ROLETY
- ♦ BRAMY
- ♦ PARAPETY



Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75,
62 508-20-05

MONTAŻ DRZWI GRATIS

**OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY**

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizalki, Plac 3 Maja 1

**DOWÓZ
DO KLIENTA**



Zespół Szkół Przyrodniczo-Politechnicznych
CKU w Marszewie
Marszew 22, 63-300 Pleszew tel. (62) 7421-361

Jedna szkoła – wiele pasji.

**Oferta bezpłatnych szkół
dla dorosłych**

**CHCESZ UZYSKAĆ
TYTUŁ TECHNIKA
W ZAWODZIE
ZAPISZ SIĘ**

- technik weterynarii
- technik administracji
- technik architektury krajobrazu
- technik florysta
- technik rolnik
- technik urządzeń i systemów energetyki odnawialnej
- technik żywienia i usług gastronomicznych
- technik mechanizacji rolnictwa

KURSY:

- operator kombajnu zbożowego
- operator siewczarki samojezdnej
- kierowca wózków widłowych
- stosowanie środków ochrony roślin przy użyciu opryskiwaczy

www.marszew.pl

STUDIO
kreacji
RUCHU

PIERWSZY TANIEC
DLA PAR
DISCO DANCE
JAZZ MODERN
TANIEC TOWARZYSKI
BALET

MIX TANECZNY
DLA NAJMŁODSZYCH
3-6 LAT

LATINO SOLO
DLA PAŃ

HIP HOP

GRUPY WIEKOWE:
3-6 lat, 7-11 lat,
12-15 lat, 15 lat i więcej
dorośli

ZAPISY
tel. 602 873 187
studiokreacjiruchu@gmail.com
www.studiokreacjiruchu.com

ARLETY
Piotrowskiej

Studio Kreacji Ruchu
Arlety Piotrowskiej
serdecznie zaprasza
do udziału w niesamowitej
tanecznej przygodzie.
Studio powstało z idei
rozwoju talentów tanecznych
i z chęci rozbudzania
pasji do tańca.

PARTNERSTAL
PRODUKCJA GARAZÓW BLASZANYCH

GARAŻE BLASZANE
BRAMY GARAZOWE, KOJCE

588 334 312 • 788 710 328 • 62 584 81 71
www.partnerstal.pl
Obsługujemy cały kraj

Fines operator bankowy

**POTRZEBUJESZ GOTÓWKĘ
NA PODRECZNIKI LUB OPAŁ?**

**U NAS OTRZYMASZ KREDYT BANKOWY 1.000 ZŁ
TYLKO NA DOWÓD OSOBISTY**

Oferta promocyjna również dla osób
ze złym BIK-iem lub komornikiem!

Zapraszamy: Jarocin, Rynek 2, tel. 62 505 25 56

**Zespół Szkół
Ogólnokształcących
i Zawodowych
w Pogorzeli**

**PROWADZIMY NADAL NABÓR
DO SZKÓŁ DLA DOROSŁYCH**

Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych
Szkoła Policealna kształcąca w zawodach:

- technik informatyk
- technik rachunkowości
- technik administracji

Szkola jest bezpłatna

Nauczanie na odległość

Nowoczesna baza dydaktyczna

ul. Krobska 19, 63-860 Pogorzela
tel/fax 65 5734405, tel/fax 65 5734815
www.pogorzela.edu.pl
zsoizpogorzela@wp.pl

WKRÓTCE NOWE KIERUNKI!

Gros Kapital

**POŻYCZKI
GOTÓWKOWE
w 48h**

- w domu klienta
- dogodny system spłat
- brak ukrytych opłat

ZADZWOŃ!
(61) 2821105, 500 150 810

**ETERNIT
UTYLIZACJA**

Odbiór własnym transportem

Wystawiamy niezbędne
zaświadczenia

tel. 691 361 245
www.azbest-janaz.pl



**6 ROK Z RZĘDU
FIAT DUCATO**
JEST NAJCZĘŚCIEJ WYBIERANYM
SAMOCHODEM DOSTAWCZYM

**NEKWESTIONOWANY LIDER
WŚRÓD AUT DOSTAWCZYCH**

- SPALANIE OD 6,4 L/100 KM
- PRZEGLĄDY CO 48 000 KM
- SUPERWYDAJNE SILNIKI EURO 5 O MOCY DO 180 KM
- NISKIE KOSZTY EKSPLOATACJI

PRZYJDŹ KONIECZNIE DO SALONU I SKORZYSTAJ Z NASZEJ MOCNEJ OFERTY.

MÓWIMY O KONKRETACH

LEASING JUŻ OD **890 ZŁ MIESIĘCZNIE** Z **3-LETNIĄ GWARANCJĄ** LUB PAKIETEM PRZEGLĄDÓW, UBEZPIECZENIE OD **2,5%**

FGA LEASING

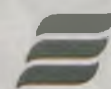
www.fiatprofessional.pl



„6. rok z rzędu” – raport SAMAR wg rejestracji nowych samochodów dostawczych. Podana kwota 890 zł to miesięczna rata leasingowa netto skalkulowana dla Ducato 250.5GB.1. Prezentowany samochód stanowi jedynie ilustrację. Leasing w FGA Leasing Polska Sp. z o.o.: parametry przyjęte do kalkulacji – okres 60 miesięcy, pierwszy czynsz 20%, wykup gwarantowany przez dealera 20%, suma czynszów leasingowych (bez wykupu) 103,75%. Ubezpieczenie dostępne tylko z leasingiem FGA Leasing Polska Sp. z o.o. Podany % stanowi wartość przybliżoną liczoną od ceny cennikowej netto Ducato 251.HGD.1 SX. Promocja skierowana jest do przedsiębiorców. Liczba samochodów w promocji ograniczona. Emisja CO₂: 179 g/km; zużycie paliwa w cyklu mieszanym: 6,8 l/100 km (dane dla Ducato 250.OLG.1, przykładowej wersji modelu). 3-letnia gwarancja jest ograniczona limitem kilometrów wynoszącym 200 000. Pakiet przeglądów obejmuje 2 bezpłatne planowe przeglądy okresowe. Informacje o odzysku i recyklingu samochodów wycofanych z eksploatacji na stronie www.fiatprofessional.pl. Szczegóły w salonach Fiat Professional.

TRANS-POZ S.A.

62-800 Kalisz, ul. Wrocławska 89, tel. 62/768 70 41



TRANS-POZ S.A.

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY



Sierpniowy numer „Wieści Rolniczych” możesz otrzymać w:

biurze ogłoszeń
Jarocin,
ul. Rynek 21

redakcji „Gazety Jarocińskiej”
Jarocin,
ul. Wolności 1a

**WIEŚCI
ROLNICZE**

**Kupię maciory,
knury,
tuczniki**

**SUPER
CENA!**

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatno z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427



K&K

SKUP
bydła, świń, macior

GOTÓWKA!

tel. 607 101 119, 607 361 117

KUPIĘ BYDŁO RZEŻNE

krowy do 5.40
byki HF do 6.20
byki MM do 6.80
jałówki HF do 5.50
jałówki MM do 6.30

Płatność przelew 7 dni.

Jałówki hodowlane i użytkowe
od 7 m-c cielności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

**Kupię
jałówki**

hodowlane i użytkowe
od 7 miesięcy cielności

Tel. 508 223 035

Skup bydła i żywca

- Byk HF
- Byk MM
- Krowy
- Jałówki HF
- Jałówki MM

Skup bydła Odbiór 24h

**Skup tuczników i macior
na wagę żywca**

Płatność gotówką
lub przelewem przy kliencie

Tel. 782 895 494



KONRAD

Świnia z KONRADA
że mucha nie siada!!!

tel. 664 942 009
tel. 664 942 019

www.phkonrad.pl
tel. (86) 215 11 15 wew. 24

TARTAK KOSZKOWO

OFERUJEMY:

- drewno opałowe dębowe
- trociny dębowe
- korę dębową zmieloną
(idealna jako ściółka dla zwierząt)
- korę dębową niezmieloną

**KUPIJEMY
DREWNO
TOPOŁOWE**

**MOŻLIWOŚĆ
DOWOZU**

Tel. 65 571 66 20, 515 131 606, czynne: pn-pt 7-16

DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory **4,00 + vat**
Knury **3,00 + vat**
oraz Tuczniki

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew



tel. 608 439 125
609 218 648



insemica
INSEMINACJA
ZWIERZĄT

UTRATA
tel. 514-018-609

ŻERKÓW
tel. 663-860-539

**SKUP
bydła
rzeźnego**

Gotówka lub przelew

tel. 664 499 683



**BM ZAKŁADY MIĘSNE
BM KOBYLIN**

telefon: 609 351 111

SKUP BYDŁA

www.zmbmkobylin.pl

**kontraktacja
kukurydzy**
☎ 669 481 111

**skup
trzody**
☎ 691 955 552

**sprzedaż
cieląt**
☎ 691 474 202

**sprzedaż
warchlaków**
☎ 669 491 111

UZDROWICIEL z FILIPIN REYNALDO JUN LITAWEN

REYNALDO JUN LITAWEN jest jednym z najlepszych filipińskich uzdrowicieli z wieloletnim doświadczeniem i praktyką uzdrawiania oraz dużymi osiągnięciami. Wieloletni członek Christian Spiritual Regeneration Movement i Stowarzyszenia Filipińskich Uzdrowicieli. Wywodzi się ze znanej rodziny uzdrowicieli na Filipinach. Jego nazwisko i moc uzdrawiania, znane są w całej Europie i Polsce. Niespotykane umiejętności, intuicja i skuteczność uzdrawiania a także dar przekazywania cudownej i pozytywnej energii zatrzymały u setek ludzi rozwój najcięższych chorób. Efektywność jego działania jest ogromna i pomocna przy rozmaitych chorobach w szerokim i nieograniczonym zakresie. Uzdrowiciel jest zdolny poprzez intensywną koncentrację wytworzyć ogromną energię eteryczną wokół swoich rąk, którą przekazuje choremu.



Jego moc uzdrawiania pomaga w leczeniu: chorób nowotworowych, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, chorobach kobiecych oraz innych schorzeniach. Jego moc oddziałuje na cały schorowany organizm, udrażniając kanały energetyczne.

Przykładem skuteczności uzdrawiania jest: Pan Józef z Wrocławia któremu po dwóch wizytach u uzdrowiciela ustąpiły bóle kręgosłupa i zakończył się problem z przerostem gruczołu prostaty. Pani Maria z Krakowa zapewnia że dzięki wizytom u Uzdrowiciela pozbyła się mięśniaków na narządach rodnych co potwierdziły badania USG. Pan Andrzej z Gdańska po trzech wizytach u uzdrowiciela zdjęcie USG potwierdziło pozbycie się kamieni w woreczku i nerkach. Pani Janina z Katowic po wizycie u uzdrowiciela wchłonął się guz piersi który był przeznaczony do operacji.

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponad ludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli może zawsze osiągnąć pomoc.

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00

REYNALDO JUN LITAWEN przyjmuje:

2 września - Poznań

3 września - Gniezno i Swarzędz

4 września - Kalisz i Ostrów Wlkp.

5 września - Jarocin i Krotoszyn

6 września - Leszno



tel. 784 608 979, 693-788-894

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY**
DOJAZD DO KLIENTA
SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 714 288,
607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21

**P.H.U.
PIOTR KACZMAREK**

SKUP ZWIERZĄT RZEŹNYCH

• TUCZNIKÓW • MACIOR • KNURÓW

SPRZEDAŻ WARCHŁAKÓW

tel. 667-135-387

JAROCIN
To miasto brzmi

BURMISTRZ JAROCINA
informuje, że

ZOSTAŁ ODWOŁANY

ogłoszony na dzień 30 sierpnia 2013 r., godz. 13.00
pierwszy przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż nieruchomości zabudowanej
położonej we wsi Radlin, oznaczonej w ewidencji gruntów jako
działka nr 17/44 o pow. 0,2269 ha
zapisanej w KW KZ1J/00027500/7
w związku z potrzebą wyjaśnienia stanu prawnego nieruchomości.

aquaform

idealna łazienka

Aquaform - firma z kapitałem zagranicznym działająca w branży sanitarnej: producent kabin prysznicowych, parawanów nawannowych, brodzików, wanien akrylowych, hydromasażu oraz mebli łazienkowych poszukuje kandydatów na stanowiska:

STOLARZ MEBLOWY PRACOWNIK PRODUKCYJNY MAGAZYNIER

WYMAGANIA:

- wykształcenie min. zawodowe,
- mile widziane doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- dokładność, operatywność, dyspozycyjność.

CV oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych
prosimy przelać na adres:

Aquaform S.A.
Kijewo 9B, 63-000 Środa Wlkp.
e-mail: rekrutacja@aquaform.com.pl

Gminna Spółdzielnia
„S.Ch.” w Żerkowie

posiada do wynajęcia

MAGAZYNY

o pow. 150 m² i 450 m²
na terenie bazy GS
Żerków, ul. Kościelna 14

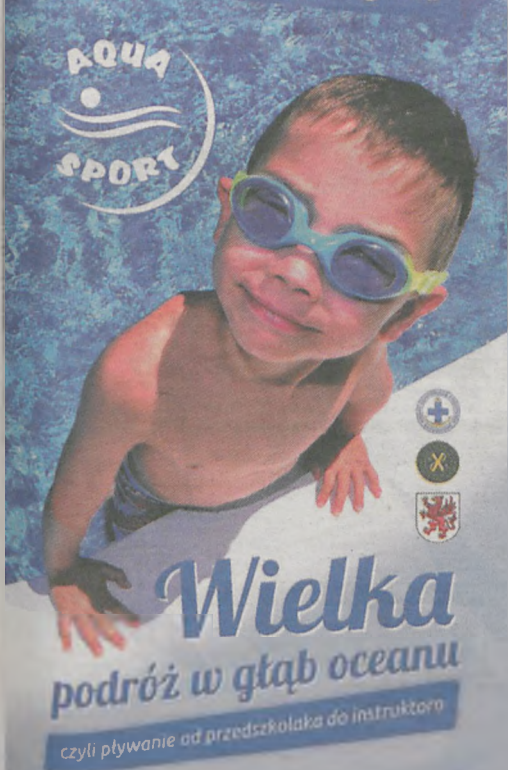
Informacje:
tel. 62 740-30-36
740-30-08

**GAZETA
Jarocińska**

BIURO REKLAMY

Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

Nauka i doskonalenie pływania
dla dzieci, młodzieży i dorosłych
według autorskiego programu



Spotkanie
organizacyjne
odbędzie się
26 września 2013
o godz. 18.30
w Aquaparku
w Jarocinie
ul. Sportowa 6
(sala konferencyjna)
tel. 600 778 446

www.aquaform.com.pl

... SPRINT

BIEGI

► Pobiegnij dla Piotra

W sobotę 31 sierpnia na poznańskiej Malcie odbędzie się 64. Bieg ze Szpotem. W tym roku uczestnicy pobiegą nie tylko dla siebie, ale także dla Piotra Sznurowicza, pochodzącego z Nowego Miasta muzyka, który od ponad roku jest sparaliżowany i cierpi na tzw. zespół zamknięcia.

Udział jest bezpłatny. Zapisy prowadzone będą przed rozpoczęciem biegu od godz. 10.00 w biurze znajdującym się w pobliżu hangarów na mecie Toru Regatowego. Zawodnicy będą mieli do pokonania jedno okrążenie wokół Jeziora Maltańskiego (około 5.300 m).

Bieg rozpocznie się o godz. 11.00. Wśród uczestników rozlosowanych zostanie ponad 20 nagród, w tym samochód Chevrolet Aveo ufundowany przez firmę Szpot.

Podczas imprezy prowadzona będzie zbiórka pieniędzy na rehabilitację Piotra.

PIŁKA NOŻNA

► Polonia mistrzem Polski LZS

Polonia Środa, prowadzona przez Ireneusza Janickiego - nauczyciela wychowania fizycznego w Szkole Podstawowej w Kłęce, zwyciężyła w finale ogólnopolskim turnieju „Piłkarska Kadra Czekaj”. W zawodach startowały drużyny złożone z zawodników urodzonych w roku 1998 i młodszych.

W zespole Polonii Środa występowało czterech piłkarzy z gminy Nowe Miasto: Bartosz Wolski z Wolicy Nowej, Eryk Kowalski z Kłęki, Mikołaj Janicki z Kruczyna i Stanisław Kiel z Boguszynka.

► Lech Poznań w Środzie

Polonia Środa gościć będzie na własnym stadionie pierwszy zespół Lecha Poznań. Mecz zostanie rozegrany 7 września w ramach akcji Kolejarsz kontra Twój klub. Bilety w przedsprzedaży (do 31 sierpnia) kosztują 14 zł (normalny) i 8 zł (ulgowy - do lat 13). Po 1 września wejściówki będą po 20 i 12 zł. Bilety można kupić także przez internet - na stronie kupibilet.pl.

Szczegółowe informacje można znaleźć na stronie kolejorz-kontrapolonia.pl.

Po meczu odbędzie się koncert zespołu BOYS (oddzielne bilety kosztują 10 zł).

(faf)

Zwycięstwo na początek

Phytopharm udanie inaugurował rozgrywki w poznańskiej B-klasie. W pierwszej kolejce kłęczanie, po dwóch bramkach Jakuba Wolskiego i jednym golem Łukasza Stawickiego, pokonali 3:0 Farę Pelikan Zydowo.

W drugiej serii spotkań Phytopharm zagra 1 września w Kleszczewie z Clescewią.

► NUTELLA MINI TOUR DE POLOGNE

Joanna Golec (UKS Trójka Jarocin) stanęła na najwyższym stopniu podium podczas jednego z etapów Nutella Mini Tour de Pologne.

Nutella Mini Tour de Pologne to impreza kolarska organizowana obok największego polskiego wyścigu. W miastach, w których kończą się etapy TdP, odbywają się także zawody dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjów.

Doskonale podczas etapu w Zakopanem spisali się Joanna Golec, która zwyciężyła wśród gimnazjalistek. Jej brat Bartosz (był najmłodszym zawodnikiem wyścigu), zajął 25. miejsce w kategorii szkół podstawowych.

W Krakowie na podium stanął Marcel Musielak - trzeci wśród gimnazjalistów. Piąty w młodszej kategorii był jego brat Maciej. Ósme miejsce w Katowicach zajął za to Dawid Kuderczak (szkoły podstawowe).

W krakowskim etapie wystartował także Miłosz Kasprzak (Victoria Jarocin), zajmując dwunaste miejsce wśród gimnazjalistów.

Łącznie w tegorocznym cyklu Nutella Mini Tour de Pologne ścigało się blisko 1.000 młodych kolarzy. Osiem lat temu w tych zawodach triumfował Michał Kwiatkowski, dziś jeden z najlepszych polskich kolarzy jeżdżący w zawodowej grupie Omega Pharma - Quick Step, który dekorował najlepszych podczas etapu w Krakowie.

Golec zwyciężyła w Zakopanem



Joanna Golec za zwycięstwo podczas jednego z etapów Nutella Mini Tour de Pologne otrzymała voucher o wartości 3200 zł na zakupy sprzętu rowerowego

► PODNOSZENIE CIĘŻARÓW



Andrzej Borkiewicz wywalczył srebrny medal w rwaniu podczas Igrzysk Olimpijskich Weteranów

Medal w saunie

Andrzej Borkiewicz, nauczyciel wychowania fizycznego w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach, wywalczył srebrny medal w rwaniu podczas Igrzysk Olimpijskich Weteranów, które rozegrano w Turynie. W dwuboju zajął czwarte miejsce.

Igrzyska Olimpijskie Weteranów we włoskim Turynie zgromadziły na starcie około 30 tys. sportowców, którzy rywalizowali w ponad trzydziestu dyscyplinach.

Andrzej Borkiewicz, multimedalista mistrzostw świata i Europy weteranów w podnoszeniu ciężarów, tym razem nie spodziewał się medalu. - Jechałem do Włoch z ósmym wynikiem. Wiedziałem, że o podium będzie bardzo trudno - mówił po zawodach szczęśliwy medalista.

- W hali, w której rywalizowali sztangiści podczas zawodów było potwornie gorąco. Prawie jak w saunie. Temperatura wynosiła 44 stopnie. Nie pomagała ani klimatyzacja, ani polewanie ścian i sufitu przez strażaków, ani dmuchawy, ani sztuczne przeciagi. Z mokrych dłoni sztangi wyszłygiwały się. Zawod-

nicy mdleli. Spaliłem pierwsze podejście na 60 kg w swej koronnej konkurencji - rwaniu. Zakończyłem je z wynikiem 62 kg, co dało mi „mały srebrny medal”. Jednak, jak się później okazało zabrakło mi tego jednego udanego podejścia, żeby po podrzucie znaleźć się na podium - opowiada Borkiewicz, który w podrzucie zaliczył 72 kg i ze 134 kg w dwuboju zajął ostatecznie czwarte miejsce. Taki sam rezultat uzyskał Kanadyjczyk - Ken Miller, który był jednak nieco lżejszy od Polaka i to jemu przypadł brązowy medal. Zwyciężył reprezentant Izraela - Endre Holczer, który będąc najmłodszym zawodnikiem w tej grupie wiekowej (M 65 - kat. 69 kg) zdecydowanie pokonał wszystkich rywali.

Ciężarowcy otrzymywali podwójne medale (także za Mistrzostwa Świata), które rozegrano w ramach igrzysk, tak więc Borkiewicz wrócił do kraju z dwoma srebrnymi krążkami za rwanie. Otrzymał także od organizatorów za pasjonującą walkę do końca okolicznościowy medal olimpijski. (faf)

► KOLARSTWO SZOSOWE

Przegrał jednym punktem

Przemysław Kuświk (Victoria Jarocin) zajął drugie miejsce w kategorii juniorów młodszych podczas Ogólnopolskiego Kryterium Kolarskiego o Memoriał Mirosława Rabczewskiego i Edwarda Gałczyńskiego w Turku.

Juniorzy młodszy mieli do pokonania dwadzieścia rund po 1.350 m. Po zakończeniu każdego „kółka” kolarze zdobywali punkty (co czwarta runda była bonusowa). Przemysław Kuświk szybko „odjechał” rywalom. - Przez pierwsze osiem rund uciekałem samotnie. Później dogonił mnie

Dawid Łączkiewicz z Koźmianki. Każdy z nas walczył o swoje punkty, więc nie było mowy o współpracy. Punktowali na zmianę. Zabrakło mi trochę sprytu, bo mogłem ten wyścig wygrać - mówił Przemysław Kuświk, który ostatecznie był minimalnie gorszy na decydującym finiszu i zajął drugie miejsce, przegrywając rywalizację o jeden punkt. Szóste miejsce zajął drugi z juniorów młodszych Victorii - Konrad Kasprzak.

W zawodach w Turku startowali także inni jarocińscy kolarze. W kategorii

zaków siódme miejsce zajął Dawid Kuderczak (UKS Trójka), a trzynasty był Krzysztof Krawczyk. Wśród młodziezek ósmą pozycję wywalczyła Joanna Golec (UKS Trójka). W najliczniej obsadzonej kategorii - młodzikach - 24. lokatę zajął Marcel Musielak (UKS Trójka), 30. był Piotr Wosik, 34. Miłosz Kasprzak, a 36. Mateusz Wosik (wszyscy Victoria).

Wśród junierek młodszych najlepsza okazała się była zawodniczka Victorii - Julita Jagodzińska.

(faf)



KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 1 września 16.00

- GKS ŻERKÓW
- BLĘKITNI SPARTA KOTLIN

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela 1 września 15.00

- WKS WITASZYCE
- PROSNA KALISZ

KALISKA B -KLASA (GRUPA I)

Niedziela 1 września 11.00

- UNIA SZYMANOWICE
- LZS CIELCZA (boisko w Nowej Wsi)

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

KALISKA A-KLASA

Bramkarze zapadli się pod ziemię

Wszystkie zespoły z Ziemi Jarocińskiej dopisały sobie punkty w drugiej kolejce kaliskiej A-klasy. Wygrał GKS Żerków, a WKS Witaszyce i Błękitni Sparta Kotlin zremisowali swoje mecze.

GKS Żerków - CKS Zbiersk 1:0

Żerkowianie rozegrali drugi z rzędu mecz z drużyną, która uchodzi za pretendenta do awansu do „okręgówki”. Tym razem wypadli lepiej niż przed tygodniem przeciwko Prośnie Kalisz i zaliczyli pierwsze zwycięstwo w sezonie.

W pierwszej części gra była siermiężna i nieciekawa dla widzów, którzy w liczbie około dwustu przyszli na żerkowski stadion. W przerwie trudno było wskazać, która z ekip prezentowała się lepiej.

W drugiej połowie gracze GKS-u osiągnęli już wyraźną przewagę. Goście nie oddali ani jednego celnego strzału i poza nielicznymi dośrodkowaniami, nie stwarzali żadnego zagrożenia. Z przodu grali głównie górnymi podaniami, ale niemal wszystkie „kasował” stoper żerkowian, Hubert Grzebyszak, który niestety musiał przedwcześnie zejść z boiska, bo po jednym z fauli (zawodnicy w drugiej połowie kopali się, że „aż wióry leciały”) doznał urazu kolana.

Kwadrans przed końcem meczu, po strzale głową Pawła Janasa piłka trafiła w poprzeczkę. To był sygnał, by żerkowianie zaatakowali z większą



Po trudnym meczu GKS Żerków wygrał ze Zbierskiem

zaciekłością. W 82. minucie Artur Maciejowski prostym podaniem obsłużył rezerwowego Sebastiana Wojcieckiego, który mimo naporu obrońców uderzył skutecznie obok interweniującego bramkarza. Wynik mógł jeszcze podwyższyć Adrian Jarzębski, ale niespełna siedemnastoletniemu juniorowi zabrakło zimnej krwi i zanim zdecydował się na strzał, stracił piłkę.

Zbiersk to solidna ekipa. Na pewno nie będą chłopcami do bicia. O stylu naszej gry nie będę nic mówił. Grunt, że wygraliśmy ten trudny pojedynek

- podsumował Łukasz Stachowiak, trener GKS-u.

GKS Żerków - CKS Zbiersk 1:0 (0:0) 1:0 - Sebastian Wojciecki, po podaniu Artura Maciejowskiego (82.)

GKS Żerków: D. Wielński - T. Potocki, H. Grzebyszak (80. M. Szymański), M. Stawicki, P. Nowak, A. Maciejowski, J. Żukrowski, P. Dutkowiak, M. Konieczka (60. S. Wojciecki), M. Namysłowski (90. P. Grzesiak), P. Janas (85. A. Jarzębski)

Liskowiak - WKS Witaszyce 1:1

- Jak sędziuje nam pan Liberski, to tylko mamy kartki i rzuty karne. Delikatnie mówiąc, ten arbiter jest dla nas pechowy - złościł się po meczu trener witaszyczan - Zdzisław Witczak. Jego gracze stracili zwycięstwo po dyskusyjnym rzucie karnym podyktowanym dziesięć minut przed końcem meczu, a pojedynk kończyli w dziesiątkę, po czerwonej kartce, którą w końcówce zobaczył Paweł Stawik.

Podobnie jak przed tygodniem, zawodnicy WKS-u zdobyli gola „do szatni”. Sebastian Jankowski został sfaulowany przed polem karnym, a do wykonania rzutu wolnego zgłosił się Dariusz Adamski. Piłka po jego strzale poleciała nad murem, odbiła się jeszcze od słupka i wpadła do siatki.

W drugiej połowie Adamski miał także liczne okazje do strzałów i dośrodkowań, bo gospodarze często faulowali, ale ani razu nie trafił do siatki.

Dziesięć minut przed końcem liskowianie „weszli” w pole karne gości. Stoper Robert Śmigielski podbiegł do napastnika rywala, ten „zanurkował”, a sędzia odgwizdał faul. Dawidowi Śmigielskiemu nie udało się obronić karnego i zwycięstwo przeszło witaszyczanom koło nosa.

Liskowiak - WKS Witaszyce 1:1 (0:1) 0:1 - Dariusz Adamski (z rzutu wolnego) - (45.) 1:1 - z rzutu karnego (81.)

WKS Witaszyce: D. Śmigielski, R. Śmigielski, B. Świerkowski, M. Szymendera, P. Wegner, P.

Stawik, D. Adamski, F. Trybek, M. Szarczyński (60. P. Rzymek), S. Jankowski, B. Matuszak (75. J. Zarczyński)

Błękitni Sparta - Raszkowianka 0:0

Po sześciu golach, które zobaczyli kibice w Magnuszewicach w pierwszej kolejce (kiedy Spartanie zremisowali 3:3 z CKS-em Zduny), tym razem w meczu Błękitnych nie padła ani jedna bramka, choć gospodarze starali się o nią do ostatnich sekund. Mogą się jednak cieszyć, że sami nie stracili ani jednego gola w tym meczu, bo między słupkami musiał stanąć... napastnik Piotr Palczewski. Podstawowy golkeeper kotlinian jest na wczasach, a dwaj rezerwowi „zapadli się pod ziemię”. W niedzielę rano, czyli przed spotkaniem z Raszkowianką, żaden z nich nie odbierał telefonu. - Piotrek grywa w bramce na treningach, trzeba przyznać, że ma dryg do tego. Ale zdecydowanie bardziej przydałby się w ataku, bo to pierwszy walczak w zespole - pochwalił golkipera z przymusu trener Radosław Mielcarek, który za tydzień zabierze podopiecznych do Żerkowa na pierwsze w tym sezonie derby powiatu w A-klasie. Ciekawe, kto wtedy stanie w bramce.

Błękitni Sparta - Raszkowianka 0:0

Błękitni Sparta: P. Palczewski, T. Nowakowski, R. Mielcarek, A. Gościński, M. Woźniak, Ł. Glinkowski (80. P. Mroziński), N. Wasiewicz, P. Wojtasik, H. Szymczak, D. Matuszewski (46. G. Przestacki), D. Pera

PIOTR IGNASIAK

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Wyniki I kolejki rozgrywek:	
Legia Sosnowiec * Jarota Hotel Jarocin	2:1
Warta Poznań * Ruch Zdzieszowice	2:2
Warta Zielona Góra * Polonia Bytom	2:0
Górnik Wałbrzych * Bytovia Bytów	3:1
Raków Częstochowa * KS Polkowice	1:1
MKS Kluczbork * Gryf Wejherowo	2:2
Iskra Opole * Rozwój Katowice	0:4
Błękitni Stargard * Calisia Kalisz	4:0
Gornovia Ostrów * Chrobry Głogów	0:2

Mecz zapalający:	
Rozwój Katowice * Ostrovia Ostrów	1:0

Tabela:			
1. Chrobry Głogów	5	13	9:2
2. Warta Poznań	5	11	12:4
3. Rozwój Katowice	5	10	8:5
4. Górnik Wałbrzych	5	10	5:3
5. Bytovia Bytów	5	8	6:6
6. MKS Kluczbork	5	7	11:6
7. KP Zielona Góra	5	7	8:7
8. Iskra Opole	5	7	6:7
9. Polonia Bytom	5	7	5:6
10. Raków Częstochowa	5	7	4:6
11. Błękitni Stargard	5	6	8:5
12. KS Polkowice	5	6	5:6
13. Zagłębie Sosnowiec	4	6	3:5
14. Ruch Zdzieszowice	5	5	6:8
15. Ostrovia Ostrów	5	4	3:6
16. Jarota Hotel Jarocin	5	4	5:10
17. Gryf Wejherowo	4	2	3:5
18. Calisia Kalisz	5	0	2:128

III LIGA (GRUPA KUJ.-POM.-WLKP)

Wyniki I kolejki rozgrywek:	
Unia Swarzędz * Polonia Środa	1:0
GKS Dopiewo * Wda Świecie	2:4
Start Warlubie * Fogo Luboń	2:3
Lech II Poznań * Włocławia Włocławek	2:1
Sokół Kłeczew * Notecianka Pakość	2:1
Polonia Leszno * Centra Ostrów	1:0
Grom Plewiska * Elana Toruń	3:0
Unia Solec Kuj. * Cuiavia Inowrocław	2:0
Nielba Wągrowiec * Pogoń Mogilno	2:1

Tabela:			
1. Lech II Poznań	5	13	12:3
2. Start Warlubie	5	12	20:5
3. Polonia 1912 Leszno	5	10	9:3
4. Pogoń Mogilno	5	10	10:6
5. Unia Swarzędz	5	9	11:5
6. Nielba Wągrowiec	5	9	6:3
7. Wda Świecie	5	9	11:9
8. Unia Solec Kujawski	5	8	5:5
9. Polonia Środa Wlkp.	5	7	7:4
10. Grom Plewiska	5	7	8:14
11. Włocławia Włocławek	4	6	5:6
12. Fogo Luboń	5	6	6:10
13. GKS Dopiewo	4	5	7:8
14. Sokół Kłeczew	5	4	6:8
15. Centra Ostrów Wlkp.	5	4	7:12
16. Elana Toruń	5	3	5:10
17. Notecianka Pakość	5	1	2:12
18. Cuiavia Inowrocław	5	1	1:15

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Wyniki IV kolejki rozgrywek:

LKS Ślesin * Olimpia Koło	1:0
LKS Gólcuchów * Orzeł Mroczeń	1:2
Obra Kościan * KS Górnik Konin	1:3
Grom Wolsztyn * Warta Krzymów	4:1
Piast Kobylin * PKS Racot	0:3
KKS Kalisz * Victoria Ostrzeszów	0:1
SKP Słupca * Victoria Września	3:4
BS Piomyk Jarota II Jarocin	0:1

BS Piomyk Jarota II - Dąbrowczanka Pępowa		0:1	
Tabela:			
1. Victoria Września	4	10	13:6
2. Górnik Konin	4	10	13:7
3. Orzeł Mroczeń	4	10	7:4
4. Victoria Ostrzeszów	4	10	6:3
5. Dąbrowczanka Pępowa	4	9	3:1
6. LKS Ślesin	4	7	8:5
7. Olimpia Koło	4	7	4:2
8. PKS Racot	4	7	7:9
9. Obra Kościan	4	6	11:5
10. KKS 1925 Kalisz	4	4	6:5
11. SKP Słupca	4	3	7:9
12. Grom Wolsztyn	4	3	7:11
13. Warta Krzymów	4	3	3:9
14. LKS Gólcuchów	4	1	5:9
15. Piast Kobylin	4	1	0:8
16. BS Piomyk Jarota II Jarocin	4	0	2:9

Tabela:			
1. Victoria Września	3	7	9:3
2. KS Górnik Konin	3	7	10:6
3. Olimpia Koło	3	7	4:1
4. Orzeł Mroczeń	3	7	5:3
4. Victoria Ostrzeszów	3	7	5:3
6. Obra 1912 Kościan	3	6	10:2
7. Dąbrowczanka Pępowa	3	6	2:1

8. LKS Ślesin	3	4	7:5
9. KKS Kalisz	3	4	6:4
10. PKS Racot	3	4	4:9
11. SKP Słupca	3	3	4:5
12. Warta Krzymów	3	3	2:5
13. LKS Gólcuchów	3	1	4:7
14. Piast Kobylin	3	1	0:5
15. BS Piomyk Jarota II Jarocin	3	0	2:8
16. Grom Wolsztyn	3	0	3:10

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Wyniki IV kolejki rozgrywek:	
Czarni Dobrzyca * LZS Trzcinica	5:0
KS Opatówek * Biały Orzeł Koźmin	3:2
Gorzyczanka Gorzyce * Piast Czekanów	2:0
Astra Krotoszyn * Pogoń N. Skalmierzyce	2:2
Odolanovia Odolanów * Pogoń Trębaczów	3:0
Barycz Janków * Polonia Kępno	1:0
Zaki Taczanów * Sokół Bralin	5:1
Zieloni Koźmin * Stal Pleszew	1:3

Tabela:			
1. Biały Orzeł Koźmin	4	9	11:3
2. Stal Pleszew	4	9	11:5
3. Barycz Janków Przysodki	4	9	8:4
4. Gorzyczanka Gorzyce	4	9	7:4
5. Pogoń Nowe Skalmierzyce	4	8	7:4
6. Astra Krotoszyn	4	7	8:4
7. Zaki Taczanów	4	7	8:5
8. Re-Bud Piast Czekanów	4	6	6:10
9. Czarni Dobrzyca	4	5	7:6
10. Odolanovia Odolanów	4	5	6:6
11. Polonia Kępno	4	4	4:4
12. Sokół Bralin	4	4	5:11
13. KS Opatówek	4	3	7:9

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Wyniki II kolejki rozgrywek:	
GKS Żerków * CKS Zbiersk	1:0
Korona Pogoń * Olimpia Brzeziny	1:3
Liskowiak Lisków * WKS Witaszyce	1:1
CKS Zduny * Tarchalanka Tarchaty	2:2
Błękitni Sparta Kotlin * Raszkowianka	0:0
Iskra Prośna * CKS Ostrów	0:3
Prośna Kalisz * Victoria Skarszew	2:1

Zweryfikowany wynik:	
Raszkowianka * CKS Zbiersk	3:0 (walkower)

Tabela:			
1. OKS Ostrow Wilk.	2	6	6:1
2. Proсна Kalisz	2	6	4:2
3. Raszkowianka Raszkow	2	4	3:0
4. WKS Witaszyce	2	4	3:2
5. Olimpia Brzeziny	2	3	4:3
6. GKS Zerkow	2	3	2:2
7. Iskra Proсна Sieroszewice	2	3	2:4
8. CKS Zduny	2	2	5:5
8. Biekitni Sparta Kotlin	2	2	3:3
9. Liskowiak Liskow	2	2	3:3
11. Victoria Skarszew	2	1	3:4
12. Tarchalanka Tarchaty Wielkie	2	1	3:5
13. Korona Pogoń Stawiszyn	2	0	2:5
14. CKS Zbiersk	2	0	0:4

POZNANSKA B-KLASA (GRUPA II)

Wyniki I kolejki rozgrywek:	
Lotnik Poznań * Jurand Koziegłowy	2:6
Antares Zalasewo * Avia I Kamionki	0:5
Wefniana Kiszewo * Ciescevia Kleszczewo	0:2
Phytobarm Kłeka * Fara Pelikan Zydowo	3:0
Mieborz Swarzędz * GKS Gutkowy	6:1
KSGB Manieczki * Kłos II Zaniemyśl	3:1

Tabela:			
1. Meblorz Swarzędz	1	3	6:1
2. Avia Kamionki	1	3	5:0
3. Jurand Koziegłowy	1	3	6:2
4. Phytobarm Kłeka	1	3	3:0
5. KSGB Manieczki	1	3	3:1
6. Ciescevia Kleszczewo	1	3	2:0
7. Kłos II Zaniemyśl	1	0	1:3
8. Wefniana Kiszewo	1	0	0:2
9. Fara Pelikan Zydowo	1	0	0:3
10. Lotnik Poznań	1	0	2:6
11. GKS Gutkowy	1	0	1:6
12. Antares Zalasewo	1	0	0:5

Jarocinska.pl
KAŻDEGO DNIA NOWE INFORMACJE

GAZETA Jarocińska
Maks. 10.000 egz. ISSN 1230-851X
ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocinska.pl
www.jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl
Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocinska.pl
SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl
REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Kopras-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokowicz, Przemysław Szeszula
WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fiolek
d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierła
b.dzierla@jarocinska.pl
DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014
BIURO OGŁOSZEN
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00
PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEN
Jaraczewo, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymskiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31
ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40
KOLPORTAZ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40
DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a
PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz
SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl
Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

... WOKÓŁ BOISKA

► **Pawłowski w reprezentacji**

Bartłomiej Pawłowski, były piłkarz Jaroty, został powołany przez Waldemara Fornalika do reprezentacji Polski na eliminacyjne mecze do mistrzostw świata z Czarnogorą (6 września) i San Marino (10 września).

► **Trenerzy też grają**

Trenerzy Jaroty: aktualny - Jarosław Araszkiewicz i były - Czesław Owczarek wystąpili w drużynie Oldboyów Lecha w pucharowym spotkaniu z Odlewem Poznań. Byłe gwiazdy Kolejorza wygrały 9:2 (bramki: Krzysztof Piskufa - 3, Waldemar Przysioda - 2, Sławomir Mizgalski - 2, Piotr Jacek, Marcin Drajer).

W kolejnej rundzie (28 sierpnia) Lech Poznań Oldboys zagrają z Skrą Wielkopolska Otusz.

► **Czwarta porażka rezerw**

Rezerwy Jaroty kontynuują fatalną serię. W IV kolejce BS Płomyk Jarota II skapitulował czwarty raz z rzędu. Tym razem drużyna prowadzona przez Macieja Dolałę (zastąpił Jacka Koleckiego, który wrócił do szkolenia juniorów) przegrała 0:1 z Dąbrowką Pępowo, mimo że od 67. minuty grała z przewagą jednego zawodnika. Decydującego gola w tym meczu zdobył w 41. minucie Dominik Snela.

Po czterech kolejkach rezerwy Jaroty zajmują ostatnie miejsce w tabeli IV ligi i są jedynym zespołem, który nie zdobył jeszcze punktu.

► **Turniej w Strzyżewku**

Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezesa LZS Olimpia Strzyżewko odbędzie się w sobotę, 14 września na boisku „orlik” w Rusku. Rywalizować będą sześciuosobowe drużyny (zespół może liczyć maksymalnie dziesięciu zawodników - dopuszcza się udział piłkarzy na co dzień wstępujących w rozgrywkach ligowych). Obowiązuje płaskie obuwie.

Zgłoszenia drużyn będą przyjmowane do 11 września pod nr tel. 661/161-834 (decyduje kolejność zgłoszeń). Wpisowe wynosi 100 zł od zespołu. W turnieju mogą występować zawodnicy urodzeni w 1998 r. i starsi.

Zwycięska drużyna otrzyma puchar, komplet strojów oraz pamiątkowe medale.

Regulamin rozgrywek zostanie ustalony w zależności od liczby zespołów.

W przypadku dużej liczby zgłoszeń runda finałowa odbędzie się w niedzielę, 15 września. (faf)

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

Nie było powtórki z ostatniego meczu rundy wiosennej poprzedniego sezonu, w którym Jarota wywalczyła remis w Sosnowcu, zdobywając wyrównującą bramkę w doliczonym czasie gry. Tym razem Zagłębie zdołało dowieźć zwycięstwo do końca i wygrało 2:1.

- Gdybyśmy zagraли w taki sposób tydzień temu z Górnikiem Wałbrzych, to spokojnie byśmy mieli trzy punkty więcej - mówił po meczu rozgoryczony Jarosław Araszkiewicz. - Dziś pokazaliśmy się z dobrej strony, ale znów straciliśmy fraterskie bramki. W dotychczasowych meczach straciliśmy aż osiem goli po stałych fragmentach gry - denerwował się trener Jaroty.

Podenerwowany na konferencji prasowej był także drugi szkoleniowiec Zagłębia - Artur Derbin. - Jeszcze jestem roztrzęsiony, bo sama końcówka przypominała mi ten ostatni mecz z Jarotą, który zremisowaliśmy w 93. minucie. Najważniejsze, że dzisiaj po ciężkim spotkaniu dopisujemy sobie trzy punkty. Ten cel, który zakładaliśmy sobie przed meczem, osiągnęliśmy - mówił.

Zagłębie bardzo dobrze „weszło w mecz”. Już w 7. minucie Rafał Jankowski pokonał Karola Szymańskiego i gospodarze mogli kontrolować przebieg spotkania.

Po pół godzinie gry Jarota zaatakowała z większym animuszem. Najlepszą okazję do wyrównania podopieczni Jarosława Araszkiewicza mieli w 33. minucie. - Najpierw bezpośrednio z rzutu różnego bramkarza Zagłębia próbował pokonać Marcin Wojciechowski. Chwilę później, po kolejnym różnym i dośrodkowaniu Piotra Skokowskiego, strzał głową Krzysztofa Bartosza wybronił z linii bramkowej... Hubert Nawrocki - relacjonuje Michał Simon, rzecznik prasowy Jaroty.

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Sobota • 31 sierpnia ▶ 17.00



GRYF WEJHEROWO



JAROTA HOTEL JAROCIN

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Niedziela • 1 września ▶ 16.00

BS PŁOMYK JAROTA II
JAROCINLKS ŚLESIN
(boisko w Koźmińcu)

POZNAŃSKA B-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 1 września ▶ 15.00



GKS POLONIA JAROCIN



PHYTOPHARM KŁĘKA

Bez happy endu



Jarota wróciła z Sosnowca bez punktów

Fot. Maciej Wasik (zagłębie.eu)

Drugiego gola Zagłębie zdobywało „na raty”. Najpierw Piotr Garbarek ofiarą interwencji zablokował strzał Łukasza Tumicza. Po rzucie rżnięm uderzenie głową Rafała Jankowskiego Karol Szymański sparował na róg. W końcu wrzuconą z drugiej strony boiska piłkę do siatki skierował Adrian Marek.

Stracony gol nie podłamał na szczęście Jaroty. W 75. minucie jarociniacy zdobyli kontaktowego gola. Strzał Piotra Garbarka obronił Mateusz Wiecek, ale przy dobitce Damiana Pawlaka nie miał już szans.

Końcówka była bardzo nerwowa. Oba zespoły miały w głowach wiosenne spotkanie. Gra się zaostriżyła, a sędzia pokazał sześć żółtych kartek (po trzy dla zawodników każdej z drużyn). Doszło też do przepychanek.

W doliczonym czasie Jarota musiała sobie radzić w dziesiątkę, gdyż Krzysztof Bartosz doznał kontuzji (według wstępnej diagnozy czekają go dwa, trzy tygodnie przerwy), a limit zmian był już wykorzystany. Happy endu tym razem nie było i punkty pozostały w Sosnowcu. (faf)

ZAGŁĘBIE SOSNOWIEC	2:1
JAROTA HOTEL JAROCIN	(1:0)
SKŁAD	
Zagłębie: Mateusz Wiecek, Jan Grzesik, Sławomir Jarczyk, Adrian Marek, Jovan Ninković, Rafał Sadowski (63. Paweł Domański Z), Łukasz Grube, Łukasz Matusiak Z, Hubert Tyloc (89. Filip Kazimierzczak), Łukasz Tumicz (84. Radosław Kursa), Rafał Jankowski	
Jarota Hotel: Karol Szymański, Hubert Oczkowski, Bartosz Kielbaso, Piotr Garbarek Z, Miłosz Filipiak, Marcin Wojciechowski Z, Hubert Nawrocki Z (79. Bartłomiej Olejniczak), Karol Danielak, Wojciech Kamiński (76. Hubert Antkowiak), Piotr Skokowski (58. Damian Pawlak), Krzysztof Bartosz	
BRAMKI	
1:0 - Rafał Jankowski (7.)	
2:0 - Adrian Marek (60.)	
2:1 - Damian Pawlak, dobitka po strzale Piotra Garbarka (71.)	

► **BARTŁOMIEJ PAWŁOWSKI ZADEBIUTOWAŁ W LIDZE HISZPAŃSKIEJ**

Rok temu w Jarocie, teraz przeciwko Barcelonie

Bartłomiej Pawłowski, były piłkarz Jaroty Jarocin, w niedzielę zadebiutował w hiszpańskiej Primera Division. Od razu trafił na piłkarską potęgę - jego nowy klub, Malaga, podejmował wielką Barcelonę.

20-letni skrzydłowy w meczu przeciwko Dumi Katalonii wyszedł w pierwszym składzie i grał przez ponad godzinę. Nie miał jednak okazji do pokazania swoich umiejętności, bo jego drużyna została zdominowana przez rywali, którzy byli w posiadaniu piłki przez większość meczu.

Jeszcze trzy lata temu nikt nie wróżył Pawłowskiemu większych sukcesów. Jako zawodnik Jagielloni Białystok tułał się na wypożyczeniach w niższych ligach. Grał kolejno w GKS-ie Katowice, Jarocie i Warcie Poznań. Stamtąd trafił do Widzewa Łódź. To tam, pół roku temu, nastąpiła eksplozja jego talentu.

Po ostatnim sezonie ekstraklasy chciały go mieć w swoich składach największe polskie kluby, ustawiła się też kolejka z zagranicy. Ostatecznie trafił do hiszpańskiej Malagi, która jeszcze w ubiegłym sezonie występowała w Lidze Mistrzów.

Pawłowski grał w Jarocie Jarocin przez pół roku. Ostatni raz w barwach JKS-u wystąpił 26 maja 2012 roku w meczu z Energetykiem ROW Rybnik. W ciągu następnego roku z polskiej II ligi trafił do jednej z najsilniejszych lig na świecie. Został także powołany do seniorskiej reprezentacji Polski. (ligi)



Bartłomiej Pawłowski zagrał w Jarocie w 14 spotkaniach zdobywając 5 bramek

Fot. Stanisław Ociepka / Agencja

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurolecie nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA

PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER

Czynna w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199